

Nawet przy skromnym uposażeniu można nabyć na dogodnie raty superheterodynę wysokiej klasy — Philips Super 4-38

Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przykryta opłonią gotówką
CENA
10gr.
Prenumerata:
Z dostawą . . . 2-75

Redakcja:
ul. Zimorowicza L. 15
tel. 232-42, 202-43
tel. nocny zam. 200-75
Administacja:
ul. Zimorowicza L. 15
tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i
prenumerat:
ul. Bielskiego L. 3
tel. 240-42
P. H. O. 506.250

Rok III.

Lwów, wtorek 21 września 1937 r.

Nr. 260

Nominacje na wyższych uczelniach we Lwowie

(X) Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki na wniosek Ministra W.R. i O.P. zamianował profesorami na lwowskich uczelniach następujące osoby:

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza: ks. dr. Józef Umińskiego — prof. zw. historii kościoła w Polsce i na Rusi, dr. Jerzego Manteuffla — prof. nazw. filologii klasycznej, dr. Władysław Osuchowski — prof. nazw. prawa rzymskiego, dr. Zdzisława Sier-

bera — prof. nazw. filologii słowiańskiej.

Na Politechnice: dr. Zygmunt Klemaszewicz — prof. zw. fizyki, inż. Stanisław Łukastewicz — prof. zw. budowy maszyn dźwigowych, dr. Romuald Rosłoński — prof. zw. budownictwa wodnego, dr. Stanisław Ochędzki — prof. nazw.

Na Akademii Medycyny Weterynaryjnej: dr. Andrzej Klisiński — prof. zw. fizjologii.

Praktyki zagraniczne dla studentów uniwersyteckich

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.) Realizując swoją akcję w zakresie do kształcenia studentów wyższych uczelni w dziedzinie handlu zagranicznego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie ustaliła wspólnie ze Związkiem międzynarodowym „Liga” zasady praktyki zagranicznej dla studentów wyższych uczelni w Polsce.

Według założeń programowych zorganizowanie zagranicznych praktyk

handlowych ma na celu przede wszystkim zapoznanie się praktykanta z instytucjami i urządzeniami w danym kraju, jak również zapoznanie się z wymiarami towarową Polski w danym kraju.

Zwiększenie taboru kolejowego

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.) W wyniku ostatnich nieoфіcjalnych przedłożeń Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie usprawnienia przewozu w okresie jesienno-wiosennym, przez Związek Izb otrzymał odnośnicę ministra Komunikacji, z której wynika, że w miesiącach październiku i listopadzie b. r. potrzeba będzie do wykonania zwiększonych przewozów około 25 tys. wagonów.

Ministerstwo Komunikacji tabor taki posiada i będzie w stanie oddać go do dyspozycji, powodując już obecnie przyspieszenie naprawy zniszczonych wagonów oraz wprowadzając inne środki zaradcze.

Znamienna enuncjacja min. Edena

Krytyczna sytuacja międzynarodowa zmusza narody do gorączkowych zbrojeń

Genewa, 20. 9. (PAT) Około godz. 12:30 zabrakł głos na zgromadzeniu minister Eden, wygłaszając przesłano godzinne przemówienie. Na wstępie min. Eden podkreślił powagę chwili obecnej w obliczu wstrząsów, które przeżywa świat i które zmuszają najbardziej pokojowo usposobione narody do wydatków kowania olbrzymich sum na zbrojenia.

Minister podaje jako przykład, że W. Brytania do końca roku wykończy 450 tysięcy ton nowych okrętów wojennych, nie licząc tych, które już zostały w tym roku spuszczone na wodę. Trzy ostatnie programy morskie zostały już częściowo wykonane, lub są wykonywane kosztem 130 milionów funtów szterlingów.

Następnie min. Eden stwierdził, że agresja i wojny przynoszą w wyniku tylko straty, poddając, że niestety te zasady nie są już dziś tak powszechnie uznawane i doszedł do konkluzji, że wobec tego Liga nie jest w stanie spełnić całkowicie swego zadania i oddać ludzkości przysięgi, do których byłaby zdolna.

Rząd angielski wychodzi z założenia, że każdy konflikt można pokojowo załatwić i zawsze przyjdzie się do każdej akcji międzynarodowej, zmierzającej do redukcji zbrojeń. Dopóki jednak taka międzynarodowa umowa nie zostani zawarta, dopóty W. Brytania będzie się zdecydowanie zbroić, aby wzmocnić swoją własną siłę obronną oraz zabezpieczyć wykonywanie swoich międzynarodowych zobowiązań.

Przechodząc do zagadnienia Hiszpanii, minister omówił działalność Komitetu nieinterwencyjnego, który, zwołany jego, zabezpieczy świat przed konfliktem europejskim. Nie mniej, stwierdził minister, w wielu wypadkach przyjęte zobowiązania nie zostały dotrzymane. Rząd W. Brytanii nadal jak najgorzej popierać będzie politykę nieinterwencji

i zrobi wszystko, co tylko leży w jego mocy, dla uchronienia Europy przed wojną.

Mówiąc o układzie w Nyon, min. Eden wyraził ubolewanie, że nie wszystkie kraje śródziemnomorskie były na konferencji w Nyon reprezentowane, uważa jednak zawarty układ za realny i obejmujący całokształt zagadnień.

Na Dalekim Wschodzie, mówił dalej min. Eden, rozgorzała wojna i niestety żaden wysiłek, aby zlikwidować ten konflikt, nie ma szans powodzenia.

Z kolei minister przeszedł do przeglądu sytuacji ekonomicznej, stwierdzając pewną poprawę.

Już za kilka dni upływa termin stempiowania zapalniczek

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Ministerstwo Skarbu przypomina, że z dn. 30 września br. upływa termin zgłaszania zapalniczek do ostemplowania. Pois-

danie po tym terminie zapalniczek, nie zaopatrzonych w znaczek podatkowy, zostało zabronione rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 25 czerwca br. i podlegać będzie karze.

Zgłaszanie zapalniczek przyjmują do 30 września wszystkie Urzędy skarbowe, wnosząc opłatę w wysokości 1 zł. od zapalniczki kieszonkowej i 3 zł. od zapalniczki ścienniej lub stołowej.

Powrót min. Kwiatkowskiego

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Minister Skarbu Kwiatkowski powrócił z kilku nastożniowego urlopu wypoczynkowego i dnia 20 bm. objął urządzenie.

Jedynie oszczędnością zdobędziesz dobrobyt i niezależność!

MIĘSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE — UL. WAŁOWA 7 i 9

oraz jej **ODDZIAŁY** przy ul. Gródeckiej 60 i ul. Żółkiewskiej 75 przyjmują wkłady oszczędności począwszy od 1 (jednego) złotego.

Celem umożliwienia **KUPCOM i przemysłowcom** lokowania utargów dziennych w Kasie, godziny urzędowe w wydziale wkładowym trwają **codziennie do godziny 19:30**

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa całym swym majątkiem

Konsternacja w Genewie

po nieprzyjęciu Hiszpanii do Rady Ligi

Genewa, 20. 9. (PAT) Za ponownym wyborem Hiszpanii do Rady Ligi Narodów wypowiedziało się 23 członków zgromadzenia na ogólną liczbę 47 głosujących. Większość 2/3 głosów, konieczna do wyboru kandydata Hiszpanii do Rady Ligi, wynosiła 32 głosy.

Genewa, 20. 9. (PAT) Negatywny

wynik głosowania za reelekcją do Rady Ligi Narodów Hiszpanii i Turcji był sensacją dzisiejszego przedpołudniowego posiedzenia i jest żywo komentowany w kulisach Ligi.

W tej chwili sytuacja przedstawia się następująca: W Radzie Ligi Narodów są trzy wolne miejsca, a mianowicie: jedno opóźnione przez wyga-

śnięcie mandatu Chile, na które to miejsce jednym kandydatem jest Peru, drugie opóźnione przez Turcję, na które kandyduje Iran, i wreszcie trzecie, opóźnione przez Hiszpanię, na które żadne z państw nie postawiło dotychczas swej kandydatury. Wyborcy co do dwóch pierwszych miejsc odbędą się dziś po południu.

Ożywienie działalności kredytowej naczelnym postulatem rolnictwa

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.)
Ukazało się w druku sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1936.
Bank podkreślił, iż w wyniku poprawy w rolnictwie na czoło zagadnień wysunęła się w roku ub. sprawa ożywienia działalności kredytowej, zamowanej od kilku lat.
Bank kładł główny nacisk na u-

sprawienie zbytu artykułów rolniczych jak i na rozbudowę przetwórstwa rolnoego.
Poza tym ciężko na Banku różne poważne zagadnienia, mające na celu likwidację skutków kryzysu w rolnictwie, które są rozwiązywane dzięki prowadzonym pracom konwersyjnym i oddłużeniowym.

„Wy tu stoicie zamiast...”

Zajęcia chłopskie w świetle dalszych zeznań świadków

Miechów, 20. 9. (PAT) Na dzisiejszej rozprawie procesu o zajęcia racławickie, niektórzy świadkowie odwołać się obciążali częściowo oskarżonych, a pozostali starali się wykazać ich alibi.

świadka kiejm i krzyknął: „Wy tu stoicie zamiast iść na kopiec”.
Obecnie świadek wśród oskarżonych nie rozoznał tego osobnika, który był wówczas ubrojeny w kij.

Spójrz na kalendarz: zbliża się data ciągnięcia miliona. Wygra go napewno tylko jeden z posiadaczy losu na loterię klasową.

Wynika przy tym sprzeczność w zeznaniach poszczególnych świadków, które starała się wyjaśnić obrona. Wszyscy świadkowie zgodnie jednak stwierdzają, że policja na kopiec nie pozwoliła iść, a idących zawracała oraz że tłum obrzucił policję kamieniami, a nawet kulkami.

Św. Franciszek Pycia, stojąc pod zarządą płk. Sławka, widział, jak tłum ludzi, ubrojeny w długie pale, biegł pod kopiec. Wtedy świadek zapytał jednego z biegnących, co się stało? Wówczas nieznanym zamierzył się na

Następny świadek, Nowak Jan, widział jak policja szarżowała. Ludzie obrzucili ją kamieniami.

Ostatni świadek przesłuchany w dniu dzisiejszym Włodarczyk, był po sumie u podnóża kopca. Spokoił tam osk. Michała Bujaka, który odwrócił mu, że na kopiec nie wolno iść, gdyż wzbiera policja.

Świadek obecny był gdy policję obrzucił tłum kamieniami w czasie rozprawiana tego tłumy. Po szarży ok. godz.

Wzrost eksportu węgla polskiego do Francji

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.)
Jakkolwiek miesiąc sierpień jest zwykle okresem mniejszego zapotrzebowania na węgiel do Francji, to jednak w tym roku import węgla zagranicznego wzrósł w ub. miesiącu w stosunku do lipca r. b. o 138 tys. ton. Ogólny przyrósł węgla, brykietów i koksu do Francji w sierpniu r. b. wyniósł 2,5

mln. ton wobec 1,9 mln. ton w sierpniu r. ub.
O obciążeniu bilansu handlowego Francji importem materiałów palnych świadcza następujące liczby: w sierpniu r. b. koszt importu wyniósł 459 mln. fr., podczas gdy w tym samym miesiącu r. ub. wydatkowano zaledwie 180 mln. ton. Dla zobrazowania tej liczby należy dodać, że w ciągu 7 miesięcy rb. całkowity eksport węgla z Polski wyniósł 6.220 tys. ton.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i skłonnością na do burz. Lekkie ochłodzenie. Ciężary warstwowo-kłębiaste o podstawie około 600 m. Widzialność dobra. Wiatry porystwie południowo-zachodnie i zachodnie.

Polubowne załatwienie zatargu z pracownikami teatralnymi

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.)
Arbiter Ministerstwa Opieki Społecznej w zatargu między pracownikami teatralnymi a Izowarzystwem Krzewienia Kultury Teatralnej inspektor Wróblewski wydał orzeczenie, rozstrzyga-

jące te sprawy sporne, których nie udało się załatwić polubownie.
Orzeczenie wprowadza 5 proc. podwyżkę płac pracownikom teatralnym. Orzeczenie to obowiązuje od dnia 13 bm. do 31 sierpnia 1938 r.

Echa zajęć chłopskich

Rzeszów, 20. 9. (PAT) Prokuratura sądu okręgowego w Rzeszowie prowadzi w

dalszym ciągu szczegółowe dochodzenia w sprawie zajęć jakie miały miejsce podczas strajku rolnoego w sierpniu br. W wyniku dochodzeń kilkunastu z arestowanych wypuszczono na wolność z powodu braku dowodów winy, przeciwko reszcie toczą się dalsze dochodzenia.

ZŁOŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO
NA KONTO P.K.O. Nr. 503300

Kto wygrał?

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) W 10-ym dniu ciągnięcia Państwowej Loterii Klasowej padły następujące większe wygrane:

- 30.000 zł. na nr. 72585,
- 20.000 zł. na nr. 73923 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11),
- 10.000 zł. na nr. 72535 172886,
- 5.000 zł. na nr. 67574 24280 69355 108852 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 128439 163291 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11),
- 2.000 zł. na nr. 30099 31076 40679 55189 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 75379 115834 155798 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 157350 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 172801 177845 180011,
- 1.000 zł. na nr. 5311 17315 19541 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legio-

JUŻ NADESZŁY MATERIAŁY ORYG. ANGIELSKIE
na ubrania męskie, płaszcze i kostiumy damskie
w obrysim wyborze

Dom Mody
1538 **Lwów, Hotel Europejski**

Protest rządu Z. S. S. R.

Nieszczera polityka Stanów Zjednoczonych budzi rozgoryczenie w Chinach

Moskwa, 20. 8. (PAT) Agencja Tass donosi, że w dn. 17 bm. ambasador Z.S.R.R. w Tokio złożył ministrowi spraw zagr. Hirota protest na piśmie przeciwko powtarzającym się w

raźne niezadowolone władz chińskich, które, podkreślając, że ambasady innych państw pozostają na miejscu, uważają, że Stany Zjednoczone odwołują ostatnio wszystkie żądania chińskie, a korzystają z każdej okazji, aby uwzględnić życzenia japońskie.

Koła chińskie zestawiają to z ogłoszonym przezzydanta Roosevelta zakazem wywozu broni do Chin i do-

patrują się w tych faktach zdrady przyjaźni chińsko-amerykańskiej.
Nankin, 20. 9. (PAT) Admirał Yarnell, dowódca amerykańskich sił morskich na wodach Nankinu, odmówił również przesunięcia okrętów amerykańskich na inne miejsca, dopóki w stolicy znajdować się będą obywatele Stanów Zjednoczonych.

Wolanow stale wzbogac!
WIELKA WYGRANA IV. klasy 39 Loterii

50.000 zł. na nr. 141252
również padła w znanej ze szczęścia Kolekturze
J. WOLANOW
Warszawa, Marszałkowska 154. — Konto P. K. O. 18 014. — Losy i. klasy są już do odbioru.

nów 11) 36700 54236 57371 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 61158 86352 88230 101342 117472 124826 125307 130882 130888 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 153508 141214 142379 146412 153356 162635 162765 (zakupiony w „Nadziei”, Lwów, Legionów 11) 187247 189779 190698 194246.

ostatnich czasach napadom nieznanym osobnikom na urzędników ambasady i przedstawicieli handlowego Związku Sowieckiego.
Szanghaj, 20. 9. (PAT) Ambasady niemiecka i włoska postanowiły na razie pozostać w Nankinie. Decyzja ambasady amerykańskiej w sprawie onuszczenia tego miasta wywołała w

Robotnicy skolscy a O. Z. N.

(A. P.) Onegdaj w sali posiedzeń magistratu miasta Skolego odbyło się zebranie Robotniczego Sekcjonu O. Z. N. Jawiło się około 100 robotników ze Skolego i okolicy.
O znaczeniu konsolidacji społeczeństwa polskiego i o zjednoczeniu klasy pracującej przy O. Z. N. mówił p. Łoboz Błigniew ze Strzyna, zaś tezy polityczne, gospodarcze i zawodowe referował p. Jan Benowski.
Przeważali również burmistrz miasta p. Henryk Schenk wskazując na rolę robotnika w budowie Państwa Polskiego.
Po odczytaniu odpowiednich rezolucji zebrani jednogłośnie wzięli okrzyk na cześć Pana Prezydenta Mo-

ścickiego, Marszałka Śmigłego i pułkownika Koca.

IMPONUJĄCY BILANS EKSPORTU GRZYBOW

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł. — 1. r.)
W sierpniu wywieziono z Wilieńczyzny 17 tys. kg grzybów świętych, głównie do Niemiec. Eksport grzybów suszonych wyniósł 1.700 kg i kierowany był głównie do Francji, Niemiec i Szwajcarii.
Przez tego wywieziono 5.300 kg konserw grzybowych. Eksport raków do Wilieńczyzny wyniósł w sierpniu około 15 tys. kg.

Lwów, dnia 20 września 1937 r.

Atmosfera bezwładu

Mamy dziwne poglądy na zagadnienie stosunku idei do czynu. W sensie zachodnio-europejskiej idea i czyn tak ze sobą zespolone, że wcale nie trudno, nie mówię o ludzkiej czynie i ludzkiej idei. My, co już niejednokrotnie zostało w literaturze naszej stwierdzonym, do zbliżycy cywilizacji zachodnio-europejskiej odnosiśmy się jako do rzeczy gojowych, zapominając o procesach twórczych. Zapominamy, że wiele, spędzających sen w ludzkiej oczu doktryn społeczno-politycznych nie jest niczym innym, jak trafnym myślowym stwierdzeniem i uzasadnieniem tego, co się tworzyło i działo na oczach twórcy doktryny. To co się z ludzkim życiem i twórczością nie łączyło, to pozostaje martwą myślową koncepcją.

Zwłaszcza w dziedzinie społeczno-politycznej nie rozumiemy tego spłotu z czynu z ideałem i naodwrot. Upraszczamy zjawiska, podchodząc do nich przede wszystkim od strony drobno mieszczańskiej, stajemy lub woschodniego pryncypializmu. W koncepcjach i programach polityczno-społecznych nie widzimy teorii łączyjących przede wszystkim ludzki czyn i pochodk ku gorze, ale jakąś niezłomną prawdę. Programy polityczno-społeczne nie są dla nas zwykłymi roboczymi teoriami, ale jakimś kamieniem filozoficznym średnio-wiecza, z którego narodził się gotowy, nie wymagający wysiłku woli, wytrwałości i uporu w czynie, nowy porządek społeczny.

Tak odnosząc się do tych zagadnień, nie możemy się nigdy zdobyć na konsekwentne działania. Krążymy po zamkniętym kole, biegamy jak

Prof. Dr. Henryk Hilarowicz
operator
pamięci
Lwów, Piłsudskiego 16, k. p., tel. 262-37

pies za własnym ogonem, gdy tymczasem droga ku lepszej przyszłości jest drogą wspinania się po spirali, drogą pokonywania oporu, po której wraca się wprawdzie, co pewien czas nad ten sam punkt poziomu, ale zawsze o piętro wyżej.

Takie bieganie po zamkniętym kole rozpoczęło się i nas w zawrotnym tempie po 1935 r. Zamiast konsekwencji i wspinania się w dalsze działości o piętro wyżej, rozpoczęło się wzeszenie za „ cudownymi ” hasłami i stworzono taka atmosfera, jakby wszystko trzeba było zaczynać od nowa. Zapominają ludzie, że praca nad budową naszej państwowości jest jeszcze ciągle u zębów i że działają siły, które te zęby ustrojowe chcą po kawalku rozrzuć.

Ta atmosfera bezwładu objęła i tych ludzi, których młodość, których cała dotychczasowa treść życia, była przede wszystkim czynem. W tej atmosferze zapominają oni o testamencie swego Wodza, a Jego czyn zmieniają na groszaki bezdziejczyny.

Tworzą się koteryjki o nieistotnych różnicach, trawicze czas na wzajemnym podkopkiwaniu się, gdy tymczasem świadomi i otwarci wrogowie naszych fundamentów państwowych, zrępowawczy się „noodstaremdem” hasel socjalnych, prącają hurmą naprzód. W takiej atmosferze strąkanie programików i „legalnych opoyczywek” skończyć się musi koncepcją dla sił rozkładu. Od koncepcyji do koncepcyji i z wielkich zębów zostaną gruz, a to w imię czego te koncepcyji czyniono, donios

Min. Beck w Paryżu i Genewie

W polityce zagranicznej Polski i w zakresie zagadnień, które nas bezpośrednio interesują, mieliśmy w ostatnim okresie szereg faktów, zasługujących na uwagę. Najpierw wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera, potem estońskiego min. Akela, po której nastąpiły odwiedziny szwedzów sztabów Finlandii, Estonii i Lotwy, pobyt dwudniowy min. Becka w Paryżu, wreszcie obrady w Genewie i deklaracja min. Becka podczas dyskusji nad sprawą Palestyny.

Wizyta min. Becka w Paryżu w dniach 8 i 9 m. miała charakter półoficjalny. Min. Beck przybył do stolicy Francji na zaproszenie min. Delbosa celem zwidzenia wystawy pary-

skiej. Rząd francuski uznał jednak za stosowne do odwiedzin tych zastępować protokół oficjalny i zarazem umożliwić polskiemu ministrowi spraw zagranicznych odbycie interesujących rozmów nie tylko z min. Delbossem, ale i z szeregiem pozostałych członków rządu z premierem Chautemps na czele. Rozmowy takie między meżami stianu są zawsze cenne. Tym razem przy dokonywaniu ogólnego przeglądu sytuacji międzynarodowej i swojodnej wymianie poglądów na interesujące oba kraje zagadnienia, przedstawiciele Francji i min. Beck mieli sposobność stwierdzić, że współpraca polsko-francuska rozwija się obecnie w sposób właściwy i że sojusz polsko-francuski jest dogmatem dla Polski

jak i dla Francji, niezależnie od tego, kto stoi na czele rządu.

Na marginesie wizyty min. Becka w Paryżu podkreślić trzeba sądczytny ton i trafność komentarzy prasy francuskiej, która tym razem na ogół bardzo szczerze i charakterystycznie oceniła politykę polską, drogi, po których ona kroczy, i metody, którymi się posługuje dla zapewnienia pokoju i trwałej pozycji państwa polskiego. Wykazała też prasa francuska właściwe zrozumienie roli Polski dla ogólnej stabilizacji stosunków w Europie, roli, która nam przysługuje z tytułu naszego położenia geopolitycznego i sił, jakie reprezentujemy. Jest to niewątpliwie dowodem rozpoznającym rolę w Francji zrozumienia polityki polskiej, którego brak odbijał się w latach poprzednich ujmieniem na atmosferę stosunków polsko-francuskich. Po dwudniowym pobycie min. Beck wyjechał do Genewy.

Ze spraw, które były już przedmiotem dyskusji w komisji sekcji Zgromadzenia Rady Ligi Narodów, interesuje Polskę najbardziej sprawa Palestyny. Interesuje nas nie jako jedno z zagadnień Bliskiego Wschodu, lecz przede wszystkim — jak to stwierdził min. Beck w swej deklaracji, w dniu 14 b. m. na posiedzeniu Rady L. N. — pod kątem widzenia zdolności absorbowanej jak lub inacej zorganizowanej Palestyny. Deklaracja min. Becka miała właśnie na celu podkreślenie tego szczególnego zainteresowania Polski Palestyną, która winna wnieść znaczny ciężar nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce.

Deklaracja polskiego ministra spraw zagranicznych przypominała również, że już przed rokiem Polska podkreśliła w Genewie konieczność podjęcia rozwiązania problemów populacyjno-emigracyjnych, a w ich liczbie problem emigracji ludności żydowskiej z Polski. Palestyna nie jest dla nas wyłączeniem terenem, na który wniemi emigrować Żydzi, lecz rząd polski zdaje sobie sprawę, że ze względu na szczególne przywiązanie Żydów do Palestyny i na poczynione tam już w tym kierunku doświadczenia, jest to obecnie teren najwłaściwszy, choć nie jedyny. Deklaracja polska podkreśla też konieczność szybkiego rozstrzygnięcia sprawy Palestyny, gdyż atmosfera niepewności, panująca wśród ludności żydowskiej, utrudnia racjonalną politykę wobec problemu emigracji żydowskiej.

Wreszcie w osobnym krótkim oświadczeniu podczas wyboru komitetu trzech dla sprawy Palestyny, który został ukonstytuowany w składzie: Antonescu (Rumunia), Sonnfas (Szwecja) i Munters (Lotwa), min. Beck zastrzegł się, że komitet ten ma tylko zadania proceduralne (opracowanie rezolucji oddanej W. Brytanii) opracowanie projektu nowego podziału Palestyny), gdyż by natomiast miano powołać do życia komitet dla rozpatrzenia merytorycznej strony zagadnienia, to w skład jego musiałby również wejść przedstawiciel Polski. Powyższe krótkie oświadczenie zostało przez Radę Ligi Narodów przyjęte do wiadomości.

Wstępna dyskusja nad sprawą Palestyny została już w Genewie wyceprzana. Rada przyjęła jeszcze tylko rezolucję, a dotychczas nad merytoryczną stroną projektu, który ma opracować rząd brytyjski, odbędzie się prawdopodobnie na następnym sesji. Wówczas też będzie miała Polska sposobność do zajęcia stanowiska, jakie uznaje za właściwe z interesującego nas punktu widzenia. T. zn. „absorbacyjnej” zdolności Palestyny.”

NOWOTWARTA „ETERIS” Autoryzowana Sprzedaż FIRMA i Stacja Obsługi
PHILIPS-RADIO
LWÓW, PLAC MARIACKI 6-7 — TEL. 273-50
Posiada na składzie najnowsze typy aparatów Philipsa. — Bardzo dogodne warunki spłaty
Zapraszamy do naszego salonu demonstracyjnego

W przypisku

Obronność kraju oparta na ordynacji wyborczej

Niedzielne wydanie warszawskiego „Dziennika Porannego”, pisma podającego się za organ „demokracji” — rozumie się demokrację liberalno-anarchiczną — zamieszcza wytyczne programowe swego kierunku.

Zasadniczą wytyczną programu tej demokracji jest oczywisty interes jednostki, o czym informują nas punkt pierwszy:

„1. Poszanowanie człowieka we wszystkich dziedzinach jego pracy i zapewnienie jednostce wolności w granicach sprawiedliwego a dla wszystkich równego prawa”.

Z punktu trzeciego dowiadujemy się, że prawo nasze konstytucyjne winno być zmienione w duchu, który z państwa ma czynić by emanacją, samorząd i spółdzielczość.

Dalej mamy oczywiście postulat reformy ordynacji wyborczej:

„a. Stanowienie wszelkich praw przez przedstawicieli, powołanych na podstawie powszechności, równości, bezpośrednio, si, tajności i proporcjonalności”.

W końcu napotykaemy na koncept, doprawdy wart uwiecznienia:

„5. Oparcie obronności kraju przede wszystkim na udziale ludu wiejskiego i miejskiego w odpowiedzialności za losy państwa a zatem na jego sprawiedliwym udziale w wyłanianiu władz”.

Obronność kraju oparta nie na dobrane uzbrojeniu i silnej armii, lecz na udziale ludu w sprawiedliwym wyłanianiu władz.
Zachęcający program! Redaktorzy „Dziennika Porannego” mają nie wiele krytycyzmu, jeśli nie zorientowali się, że ich ideal ustrojowy państwa to bezbronna anarchia.

Zjemy w czasach, w których szczególnie rychło upadają społeczościzna, wyznające wygodny ideał osobistego interesu indywidualnego, a na bezbronnosc nie może sobie pozwolić nawet neutralna Szwajcaria. I w takich warunkach pismo „frontu demokratycznego” próbuje wymówić opinię, że zmiany naszego ustroju konstytucyjnego wymagają „obronność kraju. Może jeszcze obronność państwa wymaga rad żołnierskich i wprowadzenia plebiscytmokratycznych wyborów w pulkach naszej armii? (x)

TUTKI STADION-SOLALI
Z PODWÓJNĄ WATĄ „ESKULAP”
to największa zdobycz wiedzy i techniki w tej dziedzinie!

się zagadnienia społeczne, staną się niezręcznie sił obcych lub ślepej nienarwicy klasowej.

Czyn wielkich ludzi, by nie upadli, musi być kontynuowany albo czynem nowego wielkiego człowieka, albo codziennym, trudnym i nieustępliwym, regulowanym przez prawo, czynem tych wszystkich, co wierzą w słusność i prawdę rzeczy już dokonywanych. Innej drogi nie ma, chyba droga odwrotu, błędnego biegania po zamkniętym kręgu polskiego bezwładu

St. Stasz.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „DZIENNIK POLSKI”

Skazanie agitatorów inspiratorów strajku chłopskiego

Zamość, 18. 9. (Tel. wł.) W sądzie dziele okręgowym w Zamościu odbył się czwarty z kolei proces głównych sprawców napadów na policję pod Żukowem. Przed sądy zostały, że oskarżeni brali bezpośredni udział w przygotowaniu i groźbami zmuszali chłopów w okolicy do przyłączania się do akcji. Spośród oskarżonych niektórzy byli

już karani za komunizm. Do winy zaś den z nich się nie przyznaje.

Sąd skazał jednego z głównych promotorów Konstantego Kwarcianego, karając go za komunizm, na 6 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na lat 8. Jednego z oskarżonych skazano na 4 lata więzienia, dwóch na 2 lata, jednego uniewinniono.

Zagadka paryskich zamachów pasionuje nadal francuską opinię

Paryż, 18. 9. (PAT) Sprawa organizacji terrorystycznej, działającej pod nazwą „kawalerów miecza” lub „białych kapturów” w dalszym ciągu zajmuje znaczące miejsce na łamach prasy, spychając nieco na plan dalszy afery wybuchu bomb w pobliżu placu Etiole.

Obok 4-ech aresztowań, dokonanych

w Paryżu w ciągu dnia czwartkowego, przeprowadzono liczne rewizje, m. in. w redakcji tygodnika politycznego „Insurgé”, reprezentującego organizację skrajnie prawicową, t. zw. „narodowo-społecznej partii rewolucyjnej”.

W redakcji tego tygodnika poszukiwano m. in. danych co do udziału członków ugrupowania w próbie podpalenia łoża masonijskiej w Montpelier, ponieważ głównym celem działalności tej organizacji jest walka przeciwko komunistom i masonom.

Na miejscu wybuchów prowadzone jest w dalszym ciągu nietylko uprzątnięcie, ale i przeszukiwanie gruzów w poszukiwaniu odłamków bomb.

„Policja nie wymuszała zeznań”

Szósty dzień procesu o zajęcia raclawickie

Miechów, 18. 9. (PAT) Działaj w 6-ty dzień procesu o zajęcia raclawickie nie zeznał dalszych 50 świadków, powołanych przez obrońcę. Wielu z nich jest członkami Stronnictwa Ludowego, a niektórzy posiadają godności członków zarządu poszczególnych kół.

Pierwszy zeznał św. Biernacki, który w niedzielę 16 kwietnia br. był w Kościele w Raclawicach na nabożeństwie ośm. Hiedejsem. Świadek stwierdza, że policja do kościoła nie broniła wejścia nikomu, rozprędała tylko tych, którzy szli na Kopiec koło Posterunku Policji Państwowej. Dopiero po nabożeństwie policja rozprędała tłum gromadzący się przed kościołem, wzywając go przed tym do zejścia się.

Z kolei zeznał św. Nowak. Stwierdza on, że idąc z kościoła w stronę Janowiczek, widział idącego z nim osk. Władysława Ziarkę, który widząc, że na Kopcu nie ma już prawie nikogo, zawrócił z powrotem w stronę Raclawic. Następnie pod kościołem padły strzały, które świadek słyszał. Osk. Ziarko, jako prezes Stronnictwa Ludowego, mówił do ludzi i świadka, że po śmie będzie zebranie w Domu Ludowym, ale dlaczego Ziarko nie poszedł do Domu Ludowego, a tylko pod willę plk. Sławka, tego świadek nie wie.

Św. Józef Greła słyszał przemówienie na Kopcu oraz jak tłum wznosił okrzyki i jakiś osobnik mówił o nie-równym podziale dóbr. Na zaproszenie podzielnego Sądu świadek także gorycznie stwierdza, że najpierw tłum żądał policji kamieniami, a dopiero później policja dała salwę.

Świadek po strzałach widział również osk. Stefana Ziętkę przed kościołem, a następnie powracającego do domu około godz. 4-ej po południu. Zeznaje jeszcze św. Władysław Popiełki i Józef Rzemień. Św. Popiełki poszedł z osk. Płakiem na kopiec, gdzie widział zebrany tłum i słyszał

krzyki nawołujące, aby gonić policję. Wkrótce potem policja konna zjechała z kopca na drogę do Diecimarty. W dalszym ciągu świadek zeznał, że mimo zakazu policji wszyscy ludzie po nabożeństwie szli małymi grupami wzdłużem na kopiec Kościuszki.

Na zakończenie dzisiejszej rozprawy, sąd na wniosek prokuratora powtórnie przesłuchał św. Stępoza, który stwierdził, że w dn. 16 bm. odwołał przed sądem swe zeznania, złożone na policji, gdyż osk. Łój groził mu, że go spali, gdy zezna obciążającego dla niego. Św. Stępoza oświadcza, że zeznania jego złożone na policji są prawdziwe, gdyż widział na własne oczy, jak osk. Łój i Janik zrzucali pod kopcem kamieniami na policję.

Stępoza w dalszym ciągu zeznał, że

żadnej presji ze strony policji nie było, a tylko osk. Łój pouczył go, aby w sądzie powiedział, że policja pod groźbą rewolwerów wymuszała na nim zeznania, które cofa.

Świadek nadmieniał przy tym, że również osk. Janik prosił go, aby nie obciążał go zbytnio.

Sąd po przesłuchaniu świadka na wniosek prokuratora postanowił zamienić dotychczasowy środek zapobiegawczy względem osk. Łoja na bezwzględny areszt i wydał polecenie natychmiastowego aresztowania Łoja, który w dn. dzisiejszym na rozprawie się nie zjawił. Zeznania pozostałych świadków nie wnoszą żadnych nowych elementów do dzisiejszej rozprawy.

Na tym sąd zarządził przerwę do poniedziałku.

Porozumienie francusko-brytyjskie działa a bombardowanie statków nie ustaje

London, 18. 9. (PAT) Agencja Reutersa przynosi wiadomość, potwierdzoną przez admiralację, że wczoraj na wyspach kości portu Gijon, samolot zrzucił 6 bomb na kontrolerpodowiec brytyjski „Fearless”. Zadna z bomb nie trafiła, a samolot skierował się w stronę miasta Gijon.

London, 18. 9. (PAT) Władze angielskie nie posiadają dotychczas bliższych informacji o samolocie, który zrzucił bomby w pobliżu kontrolerpodowca „Fearless”. Wiadomo jest tylko, że samolot, po zrzuceniu bomb, skierował się w stronę Gijon. Mógł to być za równo hiszpański samolot rządowy, jak i powstaniec.

W związku z tym wypadkiem stwierdzają, że rozszerzenie układu w Nyon, dokonane wczoraj, jest istotnie niebezpieczne.

ne. Patrole lotnicze francuskie i angielskie i ścisła współpraca dowódców brytyjskiego i francuskiego uniemożliwiły w przyszłości podobne napady. Podkreślają, że jest to dziwotywy wypadek zakłócenia okrętu brytyjskiego.

MUNDURKI SZKOLNE
DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZYNEK
1862 POLECA
MIECZ. ZALESKI
L w ó w, pl. MAR J ACKI 10 tel. 200-52

Dwa okręty handlowe zarekwirowane przez krążownik powstańczy

Salamanca, 18. 9. (PAT) Ubiegłej nocy na szlaku Mahon-Barcelona, krążownik powstańczy „Canarias” spłokił dwa statki handlowe należące do rządu walenckiego „J. J. 15” i „Rey Jaime 2”, idące do Barcelony pod eskortą trzech kontrolerpodowców. Krążownik powstańczy zmusił eskortę do ucieczki, a następnie zawładnął

statkami handlowymi i odprowadził je do jednego z portów powstańczych. London, 18. 9. (PAT) W związku z wiadomościami, jakoby brytyjski kontrolerpodowiec „Comet” i lotnikowice „Glorious” były torpedowane w pobliżu Malty, z brytyjskich kół morskich zapewnijają, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

Przy zwiedzaniu Targów Wschod. **FUTRA w odnowionym lokalu firmy Stanisław Stepkiewicz Lwów, pl. Kapitulny 1**
Najnowsze fasony futer damskich i męskich, przepiękne boks z szlachetnych futer i odbyły wybór skór na futra, zakupionych na targach Nowego Jorku. London, Lenigradu i Lipska, zaspokoją nienasycone i wyjątkowo wymagające odzieżowców. Przystępne ceny umożliwiają każdemu dokonanie zakupu

Wielka podróż szkolna „Dar Pomorza”

Gdynia, 18. 9. (PAT) Dziś odpłynął z portu gdynińskiego w 7-miesięczną podróż szkolną statek żaglowy państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza”.

Przed wyruszeniem statku w morze odprawiona została na mieliznachokładzie msza św. na intencję podróży. Na mszy obecni byli: żaloga, uczniowie,

rodziny uczniów oraz przedstawiciele władz p. minister przemysłu i handlu Roman, dyrektor departamentu morskiego Moideński, dyrektor urzędu morskiego Łęgowski, wicekomisarz zwłk Szaniawski, dyrektor państwowej szkoły kpt. Koskowi i inni. Po mszy św. p. min. Roman wygłosił do uczniów przemówienie.

Nowy olbrzymi gmach zastąpi zniszczoną Rotundę

Wiedeń, 18. 9. (PAT) Z powodu doznał olbrzymie zniszczenia przez pożar wiedeńskiej Rotundy, cała prasa za mięciła wstępne artykuły, poświęcone historii tego zabytku architektonicznego. Wiedeńskie straty którego oceniły bodźnie Wiedeńscy.

Przyczyna pożaru dotychczas nie została wyjaśniona. Na miejsce spalonej

Rotundy, jak oświadczył prezes Targów wiedeńskich Heini, ma być wybudowany nowy budynek dla celów Targów wiedeńskich kosztów 5 milionów sztylgów. Nowy budynek będzie już skończony na wiosnę, kiedy odbędą się przyszłe Targi wiedeńskie.

BIELIŻNA
CENY ZNACZNIE
ZNIŻONE

CH. STADLER
LWÓW, JAGIELLOŃSKA 15

OBYWATELSTWO HONOROWE
DLA GEN. FRANCO

Burgos, 18. 9. (PAT) Na uroczystej audyencji kalif Tetanu wręczył generałowi Franco dokument, nadający mu obywatelstwo honorowe Tetanu.

Interwencja polskich posłów u prezydenta Senatu gdańskiego

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.) Posłowie polscy do sejmiku gdańskiego Budyziński i Lendonis zgłosili się dziś w Senacie gdańskim, prosząc o przyjęcie przez prezydenta Senatu gdańskiego Greisera dla przedstawienia mu życzeń ludności polskiej w sprawie wycofania zarządzeń, odbierających debet dziennikom polskim w kraju. Wobec nieobecności prezydenta Senatu posło-

wie polscy prosili o przyjęcie u prezydenta z chwilą jego powrotu dla usmęczenia przedstawienia mu spraw, przedstawionych na piśmie.

Równocześnie posłowie polscy złożyli na ręce sekretarza prezydenta majora Koellego pismo, w którym m. in. wskazują na bezprawne konfiskacje nie pism polskich. Pismo wyraża nadzieję rychłej likwidacji zatargu.

Żałobna defilada tłumów przed trumną zgasłego prezydenta

Praga, 18. 9. (PAT) Dzisiaj o godz. 9 rano otwarto dla publiczności salę kolonimową na zamku praskim, w której na katafalku spoczywa truma ze zwłokami prezydenta Masaryka. Obok trumny stoją straż honorowe wojska, organizacji legionarskich, sokółków i innych. Bez przerwy defilują przed trumną tysiączne tłumy, których szeregi przed zamkiem sięgają kilku

kilometrów długości. U trumny złożono wiele wieńców i kwiatów, że w najbliższych salach zamku zabrakło już miejsca na ich rozmieszczenie. Do Pragi przybyła tak wielka ilość ludzi z całego państwa i z zagranicy, że ogłoszono wezwanie, aby do Pragi już nie przyjeżdżano, gdyż miasto nie może już obecnie pomieścić przybyśców z prowincji. Dziś wydała poczta czechosłowacka znaczek pocztowy żałobny z portretem zmarłego prezydenta w żałobnej obwódecie. Rodzina zmarłego i władze czechosłowackie otrzymały dotąd 8 tysięcy telegramów kondolencyjnych.

Berlińska wizyta Mussoliniego

wykroczy daleko po za ramy oficjalne

Berlin, 18. 9. (Tel. wł.) Przybycie Mussoliniego do Berlina oczekiwane jest w dniu 27 września. W stolicy wyjątkowo jest pośpiesznie dekorowane ulice, na których odbywać się będą główne uroczystości, związane z pobyt w tym kraju rządu włoskiego.

Na znak, którym przejeżdżać będzie Mussolini, wystawiono m. in. kolunny wys. 20 metr., z których każda uwieczniona będzie u góry płkami różek litorskich, podczas, gdy inny szereg kolunm udekorowany będzie u góry obryzmiymi znakami swastyki.

Prasa niemiecka, nie ogłaszając jeszcze żadnego komunikatu urzędowego o przyjeździe Mussoliniego, ani też nie informując o programie jego pobytu, poświęca już artykuły wstępne tej podróży.

„Germania” podkreśla, że pobyt Mussoliniego w Niemczech będzie, formalnie biorąc, odpowiednią na podobieństwo Hitlera do Wenecji w roku 1954, jednakże istotna waga wizyty wykraczać będzie daleko poza te ramy oficjalne. Należy przy tym zauważyć, że jest to od czasu pobytu w Genewie pierwsza wizyta Mussoliniego w obcym kraju.



Spisek „Frontu Ludowego” na korzyść bolszewickiej Hiszpanii

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł. — 1 r.) Z Wzrastającym niepokojem prasa niemiecka śledzi dalszy szybki rozwój zagadnienia ardziemnomorskiego:

Zniesienie kontroli hiszpańskich wybrzeży, uporczywe pogłoski o bliskim zlikwidowaniu przez Francję kontroli łądowej, zgodna i zdecydowana postawa w Angli i Francji, interpretowana tu, jako „spisek przeciwko Włochom”.

Do wzburzenia opinii tutejszej przyczyniają się jednoczesne wystąpienia antyniemieckie i antywojskie sprzedista wicelca czerwonej Hiszpanii w Lidze

Narodów oraz zabiegii Walencji w Paryżu. „Nachtaugsabe” sądzi, że „bolszewizm i powołał mi politycy frontu ludowego we Francji i niektórych innych krajów, zapoczątkowali wielką akcją polityczną na korzyść Hiszpanii bolszewickiej i przeciwko „franco”.

Wyciągnięcie konsekwencji z położenia na morzu Śródziemnym — pismo dziennik — jest rzeczą fatalną.

Stanowisko Angli i Francji, oznacza zagrożenie zasady nielinterwencji

Genewskie rozmowy Delbosa z ministrem J. Beckiem

Genewa, 18. 9. (PAT). Minister Delbos odwiedził dziś pana ministra Becka, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Przedmiotem tej rozmowy były bieżące sprawy polityczne. Następnie p.

minister Beck przyjął stałego delegata Austrii przy Lidze Narodów, p. Pfluegla, oraz przedstawicieli nowej organizacji sjonistej Aliskina i Schechtmana.

FACHOWO I SOLIDNIE OBSŁUGUJE „FUTRO” - BACZES Lwów, Legionów 19 (w bramie) Telefon 229 48. 1892

MASOWE REWIZJE Paryż, 18. 9. (PAT). Od ubiegłej niedzieli władze policyjne na polecenie władz sądowych dokonyły przeszło 160 rewizji. Pięćdziesiąt rewizji dotyczyło spraw organizacji prawicowej „Cagoulards”.

WYCIECZKA INŻYNIERÓW Bukareszt, 18. 9. (PAT) Dzień wczorajszy wycieczka inżynierów polskich spędziła w Konstancy, gdzie była serdecznie powitana przez miejscowy oddział AGIR oraz władze miejskiej i portowe. W dniu tym uczestnicy wycieczki zwiedzili port, urządzenia oraz wychylali na morze. Wieczorem odbył się bankiet wzyre przy inżynierów rumuńskich.

Żyd — restaurator zastrzelił polskiego robotnika

Katowice, 18. 9. (PAT). O zajęciach w Bielsku Urząd Śledczy w Katowicach wydał nast. komunikat:

Dnia 17 b. m. ok. godz. 19:42 62-letni dlerżawca restauracji, Karol Norman, wyznania mojżeszowego, na ul. nad Słodką w Bielsku zastrzelił śluszarza Leona Wanota, lat 28 z Białej.

Sprawca po dokonanych czynnie zgłosił się w miejscowym komisariacie policyjnym i oddał broń palną, twierdząc, iż zabójstwa dokonał w obronie własnej na tle zażeczki wynikłej między nim i podchmielonym Wanotem. Sprawcę aresztowano.

Dochodzeniem kieruje na miejscu prokurator Sądu Okręgowego z Cieszyca.

Na tle powyższego wypadku zaszło kilka drobnych incydentów między chrześcijańską a żydowską ludnością, które policja z miejsca zlikwidowała.

WYKWIETNE, DOBOROWE FUTRA BRACIA ROTH I Sp. Lwów, PL. MARIACKI 8

Aresztowanie generała za brak inicjatywy i energii

Shanghai, 18. 9. (PAT) Donoszą z Tai-Yuan, że na polecenie dowódcy aresztowany został gen. Li-Fu-Yin, dowódca 61-ej armii, której zadaniem była obrona północnej części prowincji Szan-Si. Generałowi stawiane są zarzuty braku energii i inicjatywy, skutkiem czego Chińczycy utracili Tatung oraz szereg innych miast, stanowiących waż ne punkty strategiczne.

Shanghai, 18. 9. (PAT) Nie bacząc na poważne niebezpieczeństwo bombardowania „malonka” martałka Czang-Kai-Szeka przybyła do Szanghaju w samochodem. Pan Czang-Kai-Szek towarzyszył uzbrojony agent ochrony osobistej. Po zbadaniu dokumentów,

panią Czang-Kai-Szek przepuszczono przez kordon brytyjski, chroniący kocznię międzynarodową.

Nieograniczona emigracja Żydów regulowana pojemnością Palestyny

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł. — 1 r.) W związku z przemówieniem delegata Egiptu na dzisiejszym Zgromadzeniu Ligi, agencja żydowska ogłosiła komunikat, w którym polemizuje z tezami zawartymi w tym przemówieniu, m. in. stwierdza, że Żydzi byli

zawsze do porozumienia z Arabami Palestyny. Agencja żydowska oświadcza, że zasadniczym warunkiem doświada do tego porozumienia, może być jedynie utrzymywanie emigracji żydowskiej w rozmiarach ograniczonych tylko pojemnością Palestyny.

MEBLE SIDORA TO GWARANCJA SOLIDNOCI Lwów-Zamarystynów, ul. Bopodnicka 5

DZIEŃ GOSPODARCY

Koniunktury wewnętrzne a handel zagraniczny

Pomędry rozwijemy naszych koniunktur wewnętrznych a kształtowaniem się obrotów handlowych z zagranicą zachodzi wyraźny związek. W okresie pomyślnych koniunktur, a więc wzrostu produkcji i obrotów w kraju, bilans handlowy Polski zaczyna kształtować się deficytowo. Wobec kraju wystarczających własnych źródeł surowców, przemysł zmuszony jest pokrywać zwiększającą się zapotrzebowanie surowcem na rynkach zagranicznych. Ponieważ zaś wzrost przywozu jest silniejszy od występującego równocześnie wzrostu wywozu, przeto pojawia się w obrotach handlowych zagranicę niedobór.

Tak właśnie kształtowały się nasze obroty handlowe z zagranicą w latach od r. 1927 do r. 1929 t. j. w okresie pomyślnych koniunktur. Podobnie zaczynała kształtować się one od początku roku bieżącego, t. j. od czasu, gdy nasza gospodarka wstąpiła w okres intensywniejszej poprawy. W pierwszym półroczu w r. b. przywieźliśmy z zagranicy towarów za 594,7 mln. zł., podczas gdy w r. ub. towarów za 458,7 mln. zł.

wywieźliśmy zaś towarów za 582,1 mln. zł. wobec 481,9 mln. zł. Saldo ujemne bilansu handlowego wyniosło przeto w pierwszym półroczu r. b. 12,6 mln. zł., podczas gdy w pierwszym półroczu r. ub. mielsze saldo dodatnie, wynoszące 23,2 mln. zł.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że całe zagadnienie posiada znaczenie drugorzędne, że rozmiary kraju, w ramach których dokonywują się wahań bilansowe, są zbyt drobne, aże by miały zaważyć na rozwoju gospodarczym kraju. W historii deficytowości naszego bilansu handlowego powiększa się w ostatnich miesiącach w szybkim tempie. Ponadto w roku bieżącym w związku z mniejszymi zbiorami zboża, nie podobna liczyć na wzrost zbóżowy, stanowiący jedną z najpoważniejszych naszych pozycji wywozowych.

Wzrastająca i utrwalająca się deficytowość naszych obrotów z zagranicą musiałaby na dłuższą metę albo zgroźnie równoważyć nasz bilansu płatniczego i prowadzić do systematycznej dekapitalizacji, albo też spowodować silne ograniczenie przywozu, głównie surowców i narzędzi pracy, a tym samym podważać u podstaw możliwości dalszego wyzyskania korzystnych koniunktur. O problemie tym wiele mówi się i pisze, odnosząc się jednak przy tym do niego z wprost fatalistyczną biernością. Rozpowszechniła się pogląd, iż bierność bilansu handlowego w okresie pomyślnych koniunktur jest zjawiskiem normalnym, któremu przeciwstawić się nie podobna. Jest więc w tym nie tylko zwiększonego zapotrzebowania surowcowego, ale t. zw. „amerczenia eksportowego”, w wyniku którego producent woli wytworzyć na potrzeby rynku wewnętrznego, gdzie wie większego ryzyka uzyskuje rentowne ceny, aniżeli angażować się w mniej rentownej i bardziej kapłotliwie transakcje eksportowe.

Czy jednak rzeczywistość tak być „musi” i czy nie znajduje się na to żadna rada? Powołamy się — jakkolwiek

czynnymi to niebądź chętnie — na przykłady zagraniczne. Podobne problemy wywały ostatnio przed gospodarką niemiecką. Rozwiązano je tam w krótkim czasie. Mimo znacznego wzrostu przywozu, mimo zaobserwowania wytwórczości na potrzeby wewnętrzne, wzrost wywozu niemieckiego w ciągu szeregu ostatnich miesięcy był silniejszy od wzrostu przywozu, wskutek czego Niemcy nie tylko utrzymują, ale nawet powiększają saldo dodatnie bilansu handlowego. W okresie pierwszych 7miesiący r. b. saldo to wyniosło mianowicie 219 mln. mk. wobec 130 mln. mk. w analogicznym okresie r. ub.

Zaważmy przy tym należy, że — jak to wyraźnie podkreślają czlowie w gospodarstwie niemieckim osobistości z presem Banku Rzeszy, Schachtem, na czele — obecny okres jest wyjątkowo korzystny dla fosaowania wywozu. Szereg wielkich mocarstw gospodarczych zaobserwanych jest produkcją na potrzeby wewnętrzne, zwłaszcza zbrojeniowe, a równocześnie wzrosło

zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju artykuły zarówno surowce, jak i produkty oraz wyroby wykończone. Ceny tych artykułów również wzrastają.

Czas i u nas skończyć z fatalistyczną biernością, z zasłanianiem braku inicjatyw i rozmarzeń feyziżmami kalkulacji, braku kapitałów i rzekomo niezłomnym niedłającym się przewidywaniem wielami klasycznym ewolucjonizmem gospodarczym. Czynić też właściwie jasliwko „amerczenia eksportowego”? To nie innego, jak tylko ciśnie, tworzyć kramarnictwo gospodarcze, wynikające z obawy rozszerzenia transakcji, rozbudowy warsztatów pracy wobec ewentualności zmniejszenia zbytu w przyszłości.

Idąc po tej linii, gospodarstwo polskie nigdy nie zajmie w świecie pozycji, odpowiadającej mocarstwowej sile naszego państwa. Stanowczą walka musi być wydana mentalności kwietyzmu i oportunistom gospodarczym, którzy woli zadowolili się mniejszymi, ale bezwzględnie pewnymi i pobawionymi wszelkiego ryzyka zyskami, aniżeli powiększyć obrotów i zysk za cenę ewentualnych komplikacji i trudności. Oczwista jest rzecz, iż twórcy, aktywni i energiczni producenci i eksporter znaleźć musi ze strony państwa odpowiednią pomoc i ramy organizacyjne dla swej działalności, ale mając je zapewnienie — musi chcieć i umieć z nich skorzystać.

R. B.

UBRANIA i PALTA sprzedaje wprost Konsumentom FABRYKA UBIORÓW ROTH i RUHDÖRFER Lwów, Legionów 3, 1, p. (nad Kinem Pałac) 2617

Przyczyną spadku franka

Francuskie rezerwy finansowe zachowują dużą elastyczność, przy ocenie obecnej niepewnej sytuacji franka. W kolach tych wskazują na to, że w dniu 17 b. m. sytuacja franka miała tendencję raczej mocną i że techniczne polecenie waluty jest raczej dobre, gdyż frank jest obecnie pokryty prawie w 100 proc. złotem i normalnymi papierami handlowymi a ewentualnie wykorzystanie zapasu złota pozwoli-

łoby na skompensowanie zaciągniętych przez skarż państwa kredytów inflacyjnych. Sprawa rewolucyjny zapasu złota była zresztą — jak twierdzi „Le Capital” — jednym z głównych przedmiotów rozmowy ministra finansów Bonnet z dyrektorem Banku Indochińskiego, specjalistą od spraw monetarnych — p. Baudin.

W kolach finansowych wyrażają zadowolenie, iż ostatnimi dniami Bonnet nie wykazał powiększenia się kredytów inflacyjnych, zaciągniętych przez Skarż Państwa, czego obawiano się i co było również jednym z głównych powodów ostatniego spadku franka. Zniżka franka jest poza tym, zdaniem tych kół, wynikiem steru przyczyn, a mianowicie: odłączenia waluty od paritetu złota, co czyni ją specjalnie wrażliwą na wszelkie ataki; wznowienia polemiki na temat polu-

Notatki

— Polska kierowana na święcie pod względem przynatu naturalnego. Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w roku 1936 E. A. się zaskarżyła swoje pierwsze miejsce z pod stróżeń wziętych państw na świecie pod względem przynatu naturalnego. Wywiódł on u nas 12 na każdy 1000 mieszkańców. W innych państwach, zbranych do nas w tę dziedzinie, przybliżony wywiódł: w Rumunii 11,7, w Belgii 11,5, w Holandii — 11,4, na Litwie — 10,8 i w Kanadzie — 10,2. Iście państwa posiada przyrost naturalny podzielić, przy czym należy liczyć na 1937 r. — 2,2, szczególnie we Francji — gdzie wynosi za ledwie 0,3.

— Trzeba tu jednak zaznaczyć, że mimo zmniejszenia przez nas w wielu lat p-więć miejsca, przyrost naturalny Polski spada z roku na rok. Zwiększa od 1930 roku spadek, który jest największy w 1936 r. — 1,5, natomiast przyrost 17, w 1931 — 14,7, w 1932 — 13,8, w r. 1933 — 12,5, w r. 1934 — 12,1, w r. 1935 — 12,1 na każdy 1000 mieszkańców. Ciągłe jeszcze słońce sprzyjało nam, a ciele, ale niekierunka przyświśło dopięcia nas, gdyż wykastają one stały wzrost przyrostu. Do państw takich należą Niemcy, Litwa i Francja.

— Produkcja włókiennicza i kosiarska ulega w ramy spółdzielcze. W Wilnie odbył się drugi zjazd zjednoczonych kosiarskich. Celem zjazdu było ujęcie produkcji i przetworzenia w ramy organizacyjne. Uchwalono utworzyć dwie spółdziel-

nie: producentów wiksiny i kosiarskiej-przewodów. Ponieważ producent z podstaty, bez której nie sposób sobie wyobrazić powstania ośrodka kosiarskiego, gdyż dostarczają oni podstawowe surowce dla przetwórcy kosiarskiej; postanowiono w pierwszym rzędzie zorganizować spółdzielnię producentów wiksiny. W tym celu ułożono komitet, który w najbliższym czasie ma ułożyć statut, zebrać członków (których jest już spora garstka) i zwołać zebrać nie organizację.

— W najbliższych tygodniach na terenie powiatu spółdzielni kosiarskiej przędź, co. Wszelby do niej przed wszystkim ab-przenikłości (w liczbie około 20) kursy kosiarskiej, prowadzone przez doskonałe prowadzony ośrodek Organizacji Młodzieży Francuskiej w Wilnie.

— Wzrost zatrudnienia w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym. Lipiec b. r. wykazał silny wzrost zatrudnienia w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym. Odnosnie lipca są większe zarobki od czerwca b. r., jak i od lipca ub. r. Tak więc górnictwo zatrudniało w lipcu ub. r. 101,219 osób, w lipcu b. r. — 102,618, 48,192, Hutnictwo — 41,189 — 46,591 i 48,192. Przemysł przetwórczy — 547,297 — 613,075 i 621,700. W przemyśle przetwórczym największe odnotowano we włókiennictwie — 150,771.

WALUTY

Belgi belgijskie 293,28 — 88,95, dolary amerykańskie 5,30 — 26,75, polski dolaru ładyjskie 5,29 i pół — 5,27, floreny holenderskie 292,62 — 290,90, franki francuskie 117,59 — 17,78, franki szwajcarskie 122,00 — 121,20, funty angielskie 26,74 — 26,18, — guldeny austriackie 100,20 — 99,80, korony czeskie 18,40 — 17,50, korony duńskie 123,59 — 116,75, korony norweskie 132,53 — 131,35, korony szwedzkie 135,85 — 134,85, liry włoskie 25,90 — 22,60, marki niemieckie 11,64 — 11,20, marki niemieckie — 125,00 — 122,00, szilingi austriackie 98,00 — 96,00, marki niemieckie srebrne 134,00 — 128,00, funty palejsyjskie 26,20 — 25,90.

AKCJE

Bank Polski 106,25 — 106,50, Cukier — 55,75, Wegiel 26,50 — 26,75, Lilpop 55,50, Modrzewski 97,5, Starachowice 32,50 — 32,70, Haberbusch 44,00 — 43,75.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poz. wewnętrzna 55,75 — 55,60 — 55,88, 3 proc. poz. inwestycyjna pierwsza emisja 67,25 — serie niemieckie, 2. i 3. poz. inwestycyjna — druga emisja — 68,25 — seria 82,75, 5 proc. poz. konwersyjna 61,00, 4 proc. poz. premiova dolarowa wa 38,50 — 38,75, 4 proc. poz. konsolidacyjna 58,25 — 58,50, 5,80 — ostatnie drobne, 8 proc. zniżkowe dolarowe kupon 36,25, 4 i pół proc. ziemskie — seria piąta 86,50 — 86,00, 5 proc. Warszawy 1935 roku 62,50 — 62,75, 5 proc. Łodzi 1935 roku — 55,75 — 56,00.

Tendencja dla pożyczek i listów utrzymania.

DEWIZY

Belgia 89,20 — 89,38 — 89,02, Berlin — 212,97 — 212,11, Gdańsk 100,20 — 99,80, Amsterdam 291,90 — 292,62 — 291,18, Kopenhaga 117,30 — 117,59 — 117,01, Londyn — 26,34 — 26,20, N. Jork czeki 5,29 i trzy ósmie — 5,30 i pięć ósmych — 5,28 i jedna ósma — N. Jork bank 5,29, trzy czwarte — 5,31 — 5,29, 100 — 100,00, 132,35 — 131,67, Paryż 17,98 — 18,18 — 17,78, Paryż 18,44 — 18,49 — 18,39, Sztokaholm 135,50 — 135,00, Wiedeń 122,00 — 121,40, Wiedeń 99,20 — 98,80, Helsinki 116,64 — 11,58, Mediolan — 27,59 — 27,79, Moneta 5,00 i pół — 5,28, Tel. Amst. 26,34.

Tendencja monejsza.

GIEŁDA ZBOZOWA

Na Giełdzie obroty w pszenicy, mące i strębach. Na ogół ceny niezmiennosci.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Na Giełdzie bez obrotów. Transakcje pozagalowe: 4 i pół proc. listy zastawne Pocz. Ziemskie Kredyt. po kursie 41,55.

Tendencja spokojna.

Przed nabyciem radiodiodniorka
posłuchajmy „ELEKTRITA” na rok 1938
Najwyższa klasa. Pięknie wykonane. — Wyłączna autoryzowana sprzedaż na Lwów
„FOTO-RADIO-PALACE” Lwów, pl. Mariacki 8
(Gmach Szarych)
Agentów nie posyłamy — demonstrujemy sami

FACHOWI i SOLIDNIE OBSŁUGUJE

„FUTRO”-BACZES

Lwów, Legionów 19 (w bramie)

Telefon 229 48, 1892

tyki zagraniczne, w związku ze zbliżającym się wyborem do samorządów departamentalnych; niepewność sytuacji międzynarodowej, na skutek konfliktu hiszpańskiego, napięcia na morzu Śródziemnym, incydentów włosko-sowietkich i wojny na Dalekim Wschodzie; deficytu bilansu handlowego, który pogorszył się ostatnio na skutek sprowadzania surowców i wyrobów zagranicznych na sezon zimowy, przy czym fabrykanci, w obawie dalszego spadku franka, czynili odrazu większe zapasy; zwolnienia rytmu produkcji francuskiej; zwykła cen wewnętrznych; zmniejszenia na blysku turystów zagranicznych do Francji, co spowodowało spadek przyprywu dewiz, pokrywających częściowo w ciągu ostatnich tygodni zapotrzebowania sfer handlowych i przemysłowych.

ZE SZUKI

Wystawa obrazów S. Boraczoka, W. Jahla, St. Mikuły i St. Teisseyre w Zawodowym Związku Artystów-Plastyków

Marowy, a może tylko zwrotny punkt, na którym stanęła w tej chwili sztuka europejska, względnie kryzys formalno - kierunkowy, panujący na warsztatach plastyki paryskiej, odbił się niezłocznie i na naszych młodych artystach, nawykłych do ślepego naśladowania i dyrektywistki sztuki francuskiej.

Co prawda, zmartwychwstały impresjonizm, wzbogacony i przeobrażony gatunkowo wskutek napływu elementów futuro - kubistycznego - konstrukcyjnych, stał się oficjalnym hasłem dnia; niemniej jednak tylko teoretycznie. Nawigazywano do Cézanne'a stało się modą, której wszelako nikt, lub prawie nikt, nie holduje - zwłaszcza w Polsce.

Po w praktyce widuje się na polski ścianach najszybciej obrazy, malowane poprostu metodą starego impresjonizmu z przed 40 lat.

Jak wiemy, był to iluzjonizm kolorystyczny, bez założeń kompozycyjnych, czyli wrażeńwio realizm, oparty na kulcie światła, imitalnego mianem drobnych punktów, względnie plam malarskich.

Znowu więc malujemy (przeważnie) starsi szkółki! Młodzi malarze są zbiegami, zawiedzeni, a nawet zawstyżeni tym tak łatwym powrotem do Canessy — i prawomocnością dzisiejszej sztuki, która po niedawnych buntach i płomiennych manifestach o futurystycznej i kubistyczno-nacrealistycznej deformacji, wróciła, jak niepysna, do przedmiotu, widzącego wprawdzie przez wibrujący kolor, ale widzącego realistycznie.

Deformacja, która wczoraj jeszcze podługwała się wreszcie szanując się artysty, została tak nagle zahamowana wskutek zmiany frontu ideowego w stolicy sztuki, iż wywołało to prawdziwy popłoch i wstrząs moralny nie tylko wśród samych artystów, ale głównie wśród społeczeństwa.

Taki więc przedtędy widzi, który wczoraj nołował jeszcze trudne dni do polęcia nauki o syntezie formy dla ekspresji, i absztrakcji i deformacji przedmiotu, dla wydobycia jego warłów czysto plastycznych, a niezależnych od natury, — dziś dowiaduje się ze zdumieniem, że przeżywamy właśnie zmierzch zdeformowanej byty i płaszczyzny, oraz upadek abstrakcyjnej formy i treści na rzecz tematu z przyrody!

Mają tego. Przekreślamy dyscyplinę, nabywaną przez lat 30, lekceważymy kompozycję i pozwalamy wrócić do nieświadomości sztuki paryskiej. Był to poprostu impresjonizm „Seuratowski”, względnie van Goghowski, czysto kolorystyczny. Zresztą „najprawdziwszym” nawet Cézanne rzuca sytuację tylko na krótko. Odszuwany i „odkryty”, nie może się stać dźwigniową reakcją, jaką był właśnie z Cézanne'a poprosty kubizm, w formie i w idei całkiem nowy.

Wzaca się do Cézanne'a, bo to on był tym, który tworzył na przełomie nowego umowania malarskiego, oscylującego pomiędzy nastrojowością, płaskością i chaotycznością impresjonistów,

zmu, a kompozycją i karną budową obrazu, która stała się punktem wyjścia dla kubizmu.

Kres malowania Cézanne'a był podobny do dzisiejszego: siedzi tylko w odwrotnym kierunku: Od impresjonizmu poprzez kubizm: formy do kubizmu. Dziś wracamy: Od kubizmu, po przez niwelację formy, do impresjonizmu z powrotem.

Obecna wystawa w Zawod. Zw. Art. Plast. jest pokazem działalności malarskiej czterech artystów: St. Mikuły, Władysł. Jahla, Severyna Boraczoka i Stanisł. Teisseyre.

Stanisław Mikuła wystąpił z pierwszą swoją indywidualną wystawą, — i można powiedzieć, że od razu stanął na mocnych nogach. Jest to tym większą niespodzianką, że młody artysta, którego wystawa przebiegała czysto malarskie, wyszedł z okresu nadmiernego odmiennego gatunkowo, — mianowicie w formy, rysunku i kompozycji.

W myśl tego, co powiediano wyżej o powrocie artystów do impresjonizmu, zaznaczyć należy, że St. Mikuła nie poszedł po drodze najmniejszego oporu, lecz wybrał właśnie metodę najtrudniejszą: łączenia formy z kolorem.

Toteż należy się liczyć z dalszym poważnym rozwojem malara, który

w zakresie formy pokazał już poprzednio bogate możliwości, a w warstwie kolorystycznej rozwiniął się również zadziwiająco, pozostając pod wpływem Bonnard'a. Najpoważniejszą pracą malarską na wystawie jest „pałacyk”, względnie „portret pp. Kwiatkowski”.

Jest to pitrządy dojrzały i skoczony obraz artysty; (nie kilka tych, które sprzedał na wyst. w Brukseli) komponowany w perspektywie z lotu pata, względnie z góry w dół, sposobem kubistycznym.

Malarz wyszedł zwycięsko z wielkiego rozmiaru płótna, a zwłaszcza z bardzo trudnego ła, łącząc doskonale i ograniczając to z przedmiotem, t. j. osobami, siedzącymi przy stole.

Rozmieszczenie kompozycyjne poszczególnych elementów obrazu: przy młotów w głębi, osób przy stole w przykrywanym nachyleniu i białej kawy w niebieskiej kraty, wyszło bardzo dobrane. Z punktu malarskiego, kapa ta jest podstawą obrazu, jako element, wiążący delikatnie, impresyjne do górne z realistycznym i konkretnym dołem obrazu. Prostota, z jaką namalowano postacie, pogłębia ekspresję tego portretu, posiadającego wysokie artystyczne wartości.

Wyróżniają się partie białe, których

barwa zrobiona jest na „kolor”, bardzo wytrawnie.

Drugim portretem, malowanym wszelkie szkodowo, i bez specjalnych założeń kompozycyjnych, jest portret pary lwowickiego, Henryka Białka. Artysta traktował pracę fakturą sze-

Wytworne modele jasienna i zimowe płaszcze, suknie, kosiułki, komplety **poleska**

Konfekcja „**FEMINA**” damska, **PLAC HALICKI 12 a, l. p.** (rog Batorego)

Ceny najniższe. Ceny najniższe. P. T. Urednikom udzielamy kredytu na dogodnie spłaty. 728

roka i swobodną, metodą impresyjną. Twarz na portrecie posiada wyraz nieustalony i przemijający, jak gdyby płynny.

Przećwiczeniowie do tej zmniejszonej wyrazu, statycznie przedstawia się portret p. Kazimierza Wałdy, który wszelako jest niewykonany z lewej strony w le i w partii rak. Natomiast jedyna akwaforta (względnie ząska igła), finezyjne komponowana, pikantna w rysunku i ekspresyjna, jest bez zarzutu doskonała.

Wład. Jahł z Parvia, tworzy metodą neimpresyjną, z silnym akcentem plastycznym. Wychodząc z ogólnej tożsamości obrazu, operuje zestawianiami silnego i czystego koloru, dla tym większej ekspresji szczegółów. Plastyka grup, świecących magicznie, jaskrawym światłem z ciemnego ła, przypomina malarstwo holenderskie.

Barwa się zmienia Stanisław Teisseyre. Po dłuższym pobycie w Paryżu odrzucił swój dawny, mętny kolor, zabrudzony przenikaniem się wzajemnym barw, i operuje czystymi barwami, techniką linearną, formą spontaniczną, kubizowanego rysunku. Jego „gwasze paryskie”, zwłaszcza 10, 15, 12, 17, 22 i 23 są b. interesujące i wartościowe artystycznie.

Severyn Boraczok, tworzący głównie za granicą, wystawił swe czyste, stylowe impresjonizmy, w guście Bonnardowskie - van Goghowskie. Jego obraz malowane w jasnych zestawieniach, dążących do zwielokrotnienia świetlnej intensywności barw, działają czysto po malarsku. Z wszystkich obrazów wyróżniają się swym artystycznym umiarem „Kwiatki”, „Półk”, „kompozycja”. Obraz tego artysty jest płaski i dekoracyjny; działa wyłącznie harmonią kolorów.

J. KILIAN-STANISŁAWSKA

Z Teatru Rozmaitości

„Gdzie diabeł nie może”

Komedia w 3-ach aktach Romana Niewiarowicza

Popatrzył popatrzył! Takie niby nie, a zrobiła się komedia w trzech aktach. Ale bo też Niewiarowicz na scenę i imię operować całą skalą efektów technicznych i wyprobowanych chwytów farsowych, po których salwa śmiechu pada, jak amien w pacierzu. Naturalnie, anielska — prawdziwa artystyczna — sent i treść, była się ludziska pośmięła za swoje pięć centów. Taki towar jest w teatrze (ze potrzebny). Zamiast wystawić kiegoś tłumaczone farsy francuskie, lepiej pokazywać własną, uśmiechniętą przedmiot.

Motywy farsy p. Niewiarowicza jest zawarty w tytułowym przysłowiu: Gdzie diabeł nie może, tam baba pośle. Taka właśnie herod-baba, zapomocą sprytną i szelmy, wyprowadza na ludzi młodego, zdolnego, ale nieszytowanego lekarza. Niedawno wywiedeł rano film z Jarry'em na ten sam temat.

Niewiarowicz ma duże poczucie humoru i zawsze dowcipnie punkt. W pierwszym akcie bardzo zabawnie wypadła scena, w której do lekarza, nie mającego praktyki, przychodzi naraz sześć dozw. Należy — „kwestia”, jak tak w „Ludziach bezdomnych” Zeromskiego kwęstak, i zamiast pacjentek, przechodzą do dr. Judyda.

Gdzie diabeł nie może” jest widowiskiem dobrze zmontowanym, jakkolwiek reżysera Szyndlera nie wyszła poza granice banalności. Lepiej uduły się dekoracje Różańskiego, zwłaszcza kółkośno - pałkudny salon w III. akcie.

Poznamyśmy dalszą trasę zespołu zaangażowanego przez nową dyrekcję Teatrów miejskich. Po „Królu włożonym” i po sztuce „Gdzie diabeł nie może”, wiada, że jest to zespół młody, dość swobodnie obracający się w ramach lekkiej komedii. Jak będą wytykali dzieła dramatyczne większe go kalibru — to dopiero zobaczymy.

W farsie Niewiarowicza wybiła się para Kalnowski-Paszowska. Oboje uduolnieni, chociaż nie umielięj swej

gry pogłębił. Parady komizmu urządził Leliva w roli prowincjonalnego szarmanata. Charakterystyka i gra tego artysty ma swój odrębny akcent. Leliva przypomina niekiedy Józefinę Becker, a to przez dągle wypinanie — żeby jak powiedzieć — krzyżów.

Łatwe efekty humorystyczne wywoływał pp. Mierzejski, Przytuwał, Borowski, Drapowska i Czajkowska. Beztroska wesołość płynąca ze sceny, opanowała publiczność premiejrowa. M. P.

Półkolonia Rodziny Wojskowej w Barze

W czasie ul. wakacji kolo lwowskie R. W. urządziło własnym kosztem 5-tygodniową półkolonię dla 98 dzieci wiejskich w Barze pow. Grodzki, którą prowadziła członkini zarządu p. Antoniewiczowa z pomocą 2 kwalifikowanych wychowawczyń.

Miejscowa ludność przyjęła ofiarowaną im pracę z największym uznaniem, podkreślił również należy stanienia soltysa Romanowicza, by ułatwić kierownictwu dostarczenie kwatery, prowiantu itp.

Dzieci w wieku od 4—11 lat spędzają dnię pod opieką wychowawczyń. Wielką atrakcją dnia były powiki, przyrządzane w specjalnie na ten cel postawionym kuchni polowej.

Największą radością zarwano dla dzieci jak dla dorosłych były niedzielne ogniska, które urządziło kierownictwo półkoi, nawijające w krótkim czasie serdeczny kontakt z wsią i dając jej możność spędzenia kilku niedziel na godziwej rozrywce.

Ostatnie pożegnane ognisko, na które przybyli przedstawiciele TSL, pozostawia niezagarte wrazenie. Od wczesnych godzin popołudnia, schodziła się ludność na błonia, gdzie zamównowa wiejska muzyka przygrywała młodzieży do tańca. Insenciarze,

spiewają, tańczą, zwłaszcza niemierny prawie kujawiak, wywoływały burzę oklasków zebrane, przeszło 400 osób liczącej, gromady. Pożegnane mowy zarówno przedstawicieli TSL, ks. Pokoźńskiego i instr. Sietnickiego, jak i słowa podzięki soltysa, jednej z malarzy, podziękowań, były najpięknym wyrazem sympatii i uznania dla pracy Rodziny Wojskowej.

A gdy na zakończenie wzniosła się ko niebu pieśń „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i „Boże coś Polskę”, czuło się w tym mocnym, chłopieckim śpiewie kochające Ojczyznę nasze serca!

Spoleczeństwo tamtejsze wywiaowało do R. W. pismo z podziękowaniami, podkreślając, że półkolonia przy czyniła się bardzo w dożywianiu miejscowych dzieci w czasie przedwzrostku, a w szczególności przyczyniła się w rozbudzeniu i utrwaleniu ducha pałskości. Podziękowaniem dla opiekunów p. rotmistrzowej Antoniewiczowej za macierzyńską opiekę, wychowawczyń pp. Zaniewiczowej i Druwickównę za pracę i trud, oraz serdecznie „Boże pałkę” kołozę się ten wzruszający list, który jest wielką zachętą do dalszej pracy na naszej wsi kresowej. A

Postulaty ustawy uposażeniowej a kolejarze

(R.) Od dłuższego czasu prasa zawodowa pracowników państwowych ma suję wiadomości o zmianie ustawy uposażeniowej. W związku z tym we wszystkich sferach urzędniczych panuje zrozumiałe podniecenie i niepokój, czy nowa ustawa nie będzie gorsza od obecnej. Zresztą zupełnie zrozumiałe jest to napięcie, z jakim świat pracowniczy oczekuje ujawnienia zasad reformy uposażeniowej; naucoży dotychczasowymi reformami tego rodzaju obawia się, by jego był materialny nie został pogorszony.

Kolejarze, jedna z najważniejszych grup pracowników państwowych, nie mogą być pokrzywdzeni w związku z nową reformą płac.

Sprawiedliwość społeczna wymaga, by płaca następnego stopnia pracowników P. A. T. nie była niższa od na przywołano w tymże utrzymaniu się, by zapewnić minimum egzystencji. Przy tworzeniu nowej ustawy uposażeniowej naczelne władze Ministerstwa Komunikacji muszą liczyć się z sytuacją materialną najniższych i średnich warstw podległego personelu; trudno wyobrazić sobie wegetację pracowników pobierającego uposażenie nie więcej 100 zł. brutto i mającego na utrzymaniu żonę i 2 czy 3 dzieci. Różnica nie ciężkie jest położenie urzędnika VIII-miej. czy nawet VI-tej rangi (260 zł. i 335 zł.) mającego rodzinę i placęcego za mieszkanie 2 pokojujono np. 65 zł. A gdzie wydatki na wyżywienie, opał, światło, ubranie i taksy szkolne?

Więś głosi, że pobory pracownika Kolejowego będą składać się z poborów zasadniczych, z dodatków funkcyjnych i rodzinnych. Obstawiamy się, by tego i rodzaju traktowania sprawy nie byłby oznaczam na prawa emerytalne; dlatego zasadnicze uposażenie pracownika uzupełnienie obecnie dodatkami funkcyjnymi, względnie rodzinnymi, nie może być zbyt niskie.

Dodatki rodzinne muszą być bezwzględnie przywrócone; wszak liczne są wypadki, że pracownik mający żonę i 3 dzieci na utrzymaniu, ma to samo uposażenie, co pracownik kawaler w tym samym stopniu służbowym.

Nowa ustawa uposażeniowa musi zapewnić pracownikom kolejowym automatyczne awanse; zdarza się dość często, że pracownicy pilny i pracowity, nie karany, długie lata a czasem aż do wysługi emerytalnej pozostaje w tym samym stopniu służbowym i gdy jego koleżdy wypredzi do na tym samym stopniu służby o 2 a nawet 3 stopnie; np. naczelnik oddziału drogowego

czy ruchy po 34 latach służby posiada IV stopień służbowy a inny na tym samym posterunku 25 lat służby, ma IV stop. służbowy.

Również i rodzaje służb kolejowych przy zmianie uposażeń należy brać pod uwagę; więcej odpowiedzialni i targajacy nerwy jest np. służba ruchu aniżeli np. służba zasobów, czy służba handlowa; dlatego też służba specjalnie trudna, jak służba ruchu, musi być też uposażona.

Przyszła ustawa uposażeniowa musi

określać stopnie służbowe dla kandydatów ze średnim i wyższym wykształceniem wstępujących w szeregi służby kolejowej. Należy przywrócić dawny sposób zaszerzowania tychże, tj. dla wstępujących do koleji ze średnim wykształceniem przynależać w wysokości dzisiejszego X względnie IX z wyższym w wysokości VIII st. służbowego. W zakończeniu stwierdzamy, że dzisiejsza rozpiętość między wynagrodzeniem pracowników najwyższych i najniższych musi ulec zmniejszeniu.

ZE SPORTU

„Rocznik sportowy P. A. T.”

W tych dniach ukazał się na polkach księgarskich „Rocznik Sportowy” na rok 1937/38, wydany przez Polską Agencję Telegraficzną.

Rocznik zawiera niezwykle bogaty, wręcz wyczerpujący materiał statystyczny, szczególnie jeżeli chodzi o dane historyczne i cyfrowe. Pod tym względem jest wydawnictwem najlepszym na naszym sportowym rynku wydawniczym.

Pierwszą część rocznika poświęcono jest naczelny naszemu władzom sportowym, zarówno państwowym, jak i społecznym. Następnym rozdziałem jest „Sport polski w cyfrach”, w którym zebrano dane dotychczas nie całkowicie publikowane.

W rozdziale „Rekordy” klasyfikuje i mistrzostwa”, podano szczegółowo wszystkie dane aktualne we wszystkich, bez wyjątku, gałęziach sportu. Rozdział ten uzupełniony jest takimi informacjami, jak: oficjalne i nieoficjalne tabele najlepszych pikarzy, tenisistów, lekkoatletów i t. d. świata. W tabele mistrzów zgromadzone bogaty materiał historyczny, tak np. w rozdziale „Pikarscy mistrzowie Polski”, wyliczono wszystkich mistrzów od początku tych rozgrywek.

Specjalny rozdział poświęcono rekordom i mistrzostwom olimpijskim. W rozdziale „Rekordy” widać, że specjalnym” zreferowano m. in. sport: kobiecy, W. P. w wojsku, policy, marynarce wojennej, K. O. P., W. Sz. Strzelczak, W. Harcerska Polskiego, Związku Gimnastycznym „Sokół”, w organizacjach robotniczych, w sporcie szkolnym, a nadto dane sportowe w organizacjach K. W. oraz wśród mniejszości narodowych w Polsce. Nie zapomniano o sporcie głuchołuchych, turystyce i lot

nicu sportowym i o prasie sportowej. Dział wartości przedstawia rozdział „Sport polski na obczyźnie”.

Rocznik zakończony jest rozdziałem „Sport polski w roku 1936”. Rozdział ten owoce w dziedzinie statystyki sportu polskiego na terenie międzynarodowym. Wskazano, że Cena Rocznika wynosi założe 3 zł. — Rocznik jest pięknie ilustrowany i obejmuje ok. 200 stron druku.

O MISTRZOSTWO POLSKI W SZCZEPIONKARSTWIE

Wydział Sportowy Pańskiego Związku Piłki Ręcznej, ustalił już kalendarz rozgrywek w szczyponkarstwie o mistrzostwo Polski.

Rozgryweki grupowe odbędą się 2 i 3 października według następującego programu: W Krakowie walczycy będą: Zespół państwowy mistrz Krakowa (Ciburina lub Makabi) ze Iwoskami A. Z. S. a nas zaletur — rewanż.

W Poznaniu 2 października K. P. W. Poznań, Chorów, a w Katowicach — Chorów, a 3 października K. P. W. Poznań — Pogon.

W Białymostku 2 października A. Z. S. Włocławek — Białystok, a 3 października — mistrz Białegostoku (prawdopodobnie Jagiellonia), 3 października walczycy będą ze sobą dwie drużyny pokonane o trzecie miejsce i zwycięzcy o pierwsze miejsce. Do grupy finałowej wejdą: jedna drużyna z grupy krakowskiej oraz 2 do dwie z pozostałych i białostockiej.

Mecze finałowe rozegrane zostaną we Lwowie — 15—17 października.

Hetman — J. Eljasz II, Paproc — Z. Szyszko, Półkoźcie — J. Matuzowski.

Goniwa V. Godz. 15.40. — 500 zł. — (Dl. 3 i 1. st. koni. — Dystans około 2400 m.

Hidalgo — NN, Dojmety — J. Tokarczyk, Fiord — J. Glowicki, Lwina III — NN, Molca — NN, Ramona III — chl. Olejnik, Srebrny Lis — NN, Zaloma — NN.

Goniwa VI. Godz. 16.10. — 800 zł. — (Dl. 2 i 1. st. koni. — Dystans około 1800 m. — Hieronim — Jankiewicz, Ismena — NN, Okruszyna — NN, Ostroj; J. Lewandowski, Paleczka — NN, Pimano — Z. Rożsa, Promenna II — NN.

Goniwa VII. Godz. 16.40. — 400 zł. — (Dl. 3 i 1. og. i kl. arabskich. — Dystans ok. około 1800 m. — Ani grosza — NN, Bursa — J. Jankiewicz (siódma w stajni, wprost do startu, bez biał), Dalarna — Z. Jankisz, Geniaz — NN, Sumak — J. Lewandowski, Stenardar — J. Kondraciński, Tama — Z. Bogobowicz.

Goniwa VIII. Godz. 17.10. — 1000 zł. — (Dl. 4 i 1. st. og. oraz 4 i 5 i. kl. arabskich. Dystans około 1800 m. — Abu Cheel — NN, As — Z. Bogobowicz, Cudowa — Jankisz (siódma w stajni, wprost do startu), Dama — J. Lewandowski, Isis II, Isis III, Jankiewicz, a) Gloriosa — NN, a) Królowa Sabba, w) P. Zarzewski (siódma w stajni, wprost do startu).

ANASZE TYPY.

- 1) Tama, Herring,
- 2) Magenta, Manilla,
- 3) Cudowa, Cza — toj, Etecz,
- 4) Azja III, Półkoźcie,
- 5) Zaloma, Fiord, Srebrny Lis,
- 6) Pimano, Ostroj, Ismena,
- 7) Tama, Ismena,
- 8) Isis II, Cemira, Królowa Sabba.

Ze srebrnego ekranu

»PRATER«

Kinoteatr „Atlantyk”

Prater, ową tradycyjne miejsce zabaw, stolicą śmiechu, „wiedzielskości” i dobrego humoru, jest oczkiem w głowie film austriackiego. — Miałoby obraz obędzie się bez jego karuseli, sztucznych ogni, „kola” itp. Wszystkie najpiękniejsze miłośnicy rendez-vous tutaj muszą się odbywać, tutaj zaczynać i kończyć pocałunkami.

Przytatem, Prater stał się tytułem filmo bynajmniej nie nowego i wiele duńsko-szablonojone. Jest terenem, na którym dzieją się i rozwiązują konflikty ciekawe, wzruszające i poważne. Na te romansu młodego „mierzalnego” malarka i biednej, lecz uroczej dziewczynki poznaje się to zakamarki falszujących salonów, tajemnicze gabineatów restauracyjnych i przedpokojów plottki. A jeżeli do gólicy świniara gra Magdy Schneider i jej partnera, w sumie wydanie film „Prater” jako udany i to bardzo udany. (m).

Wyścigi konne we Lwowie

ZAPIS NA 37 DZIEŃ WYSCIGOWY — (Dl. 3 i 1. st. koni. — Dystans ok. 2400 m.)
POCZĄTEK O GODZINIE 14 (O POPÓL).
 Goniwa I. Godz. 14. — 800 zł. (prze. szkody). — (Dl. 4 i 1. st. koni. — Dystans około 4200 m.)
 Dufnis — J. Wyżalski, Gravelotte — NN, Hering — J. Lipski, Szestany — NN, Tama — chl. Duško.
 Goniwa II. Godz. 15. — 900 zł. — (Dl. 3 i 1. st. og. i kl. — Dystans około 2000 m.)
 La Stręga — J. Gruda, Gradiaska — NN, Magneta — Z. Rożsa, Manilla — NN.

Goniwa III. Godz. 14.40. — 500 zł. — (Dl. 3 i 1. st. koni. — Dystans ok. około 2400 m.)
 Cydonia chl. Szareta, Etecz — NN, Gare a to — J. Wyżalski, Galimarias — NN, Krzyzak — chl. Duško, Mandarinete — NN, Marinek — J. Glowicki.
 Goniwa IV. Godz. 15.10. — 800 zł. — (Dl. 3 i 1. og. i kl. arabskich. — Dystans ok. 1800 m.)
 Ani grosza NN., Azja III — NN,

MAGCIEJ FREUDMAN

DWIE KOBIETY

NOVELA

Zadna z tych opowieści nie mogła obejść się bez wspomnienia starszej siostry Anieli, która, nawet podczas swojej nieobecności w Łańskach, dalekin swoim listowaniem wpływała na to, co zdarzało się w Anieli; tak wyglądała sukienka bransolety, która wkładana wylewała wychodząc z domu, otworzyła sufiadkę komody; na wierzchu nieco pogięta i przybrudzona leżała fotografia matki, Spod szerokiego ronda dziwanego kapelusza patrzyła zbłąkany oczami twarz panny i spokojna, konwencjonalnie uśmiechnięta, ładna, lecz trudna do zapamiętania, mimo rysów podobnych do Anieli; tak wyglądały na portrecie właśnie Aniela, gdyby namalował ją nieudolny malarz, rzemieślnik, co umie oddać pędzłem każdy kształt twarzy, lecz nigdy nie stworzy tajemniczego wyrazu cieni bląkających się przy ustach, nie wykreśli przelotnego konturu skroni, nie zbada przemijającej barwy cienia. Oczko fotografii patrzyły się spojnoczono — zdawało się — nieco koczującym — Joanna, siedząc beczynie

5 — Nie przerywał moje dziecko! właśnie moja matka najwięcej tu zawilnia swoją pobłażliwością. Ko wicezce z malarzem, cała rodzina, nawet te najlepsze w świecie ciotki Radziwiłłowskie, po prostu wyszły, — postanowili zerwać z Nelly. Miałam wtedy już czternaście lat i doskonale wszystko rozumiałam. Do tego stopnia gardziłam Anielą, że wydarłam z pamiętnika kartkę, na której ona była wpisana, tak się jej wstydziałam, że kiedy pytao mnie na pensji o siostrę, mówiłam, że... umarła. Tylko matka... Matka — jednego razu to spostrzegłam — zanymała się w swoim pokoju na całe godziny, płakała nad jej dziecinnyimi fotografiami, tuliła do twarzy jej stare suknie i po tysiąc razy odczytywała listy, które pisała wciąż, mimo naszego milczenia. — Transylwanii. Taka była twoja babcia.
 — Przecież była jej ciotka...
 — A czy ja nie byłam również jej ciotką. Ciągle tylko Aniela, najpiękniejsza, najmładniejsza, najdowcipniejsza. Pamiętam, kiedy przyjechała nagle z tej Transylwanii, — ten wiek ciotki nigdy nie zjedzie mi z myśli. Nikt się jej w domu nie spodziewał, nie wiedzieliśmy nawet, gdzie to śmiertelka stała. Podróż przetrwała na stacji popołudniu. Stał nad nią nas chy

przez otwartą sufiadkę czuła we wnętrzu siebie niepokój i bezzasadną skibie. Ale kiedy bliżej wpatrywała się w ziółki wizerunek, ciemniący oczy pełne wyrzutu, rozpyływały się regularne uszy i zmikały szerokie lewy się kapelusza; nadpływały z powietrza barwy, układały się nad czołem gęste włosów złoto-czerwonych, kwitły warzy czerwone i uśmiechnięte, — ciotka Aniela z portretu wiszącego w mieszkaniu na Kamjennym Placu. Nelly przysłała swoim blaskiem młodszą siostrę nawet na martwym wizerunku, nawet w oczach jej córki.

Kiedyś matka opowiadała Joannie: — Aniela była zawsze słodką, wokół którego kreślił się cały dom. Nigdy nie mogłam podjąć uległości, którą jej wszyscy okazywali, począwszy od służby, a skończywszy na najdalszych krewnych. Matka...
 — A mówilas raz, mamusiu, że babcia, po tej historii z Restauem, wyjechała się ciotki Anieli, że zabroniła o niej mówić, że nie odpisywała na jej listy,



Wtorek

Matusza

Jutrzo: Maurycego

21
września 1937

Wchodź słońca 5:19

Zachód 17:38

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”. W redakcji „Dziennika Polskiego” przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — **WYŁĄCZNIE** od godz. 12—13. W innych godzinach **BEZ WZGLĘDNEJ** żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Reklamistów nadesłanych Redakcja nie zwraca.
Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— **O ROZ ZJEDNOCZENIA NARODO WEGO** organizacje miejscie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlinda 5, II p. zwłaziadania, że zgłoszenia osobiste lub listowe są członków, przyjmując codziennie od godziny 9:30 do 12:30 i od 17:30 do 19:30.

TEATR WIELKI

Wtorek, dnia 21 b. m. godz. 8ma wiecz. „Król wiodący”.

Środa, dnia 22 b. m. godz. 8ma wiecz. „Król wiodący”.

Czwartek, dnia 23 b. m. godz. 8 wiecz. „Król wiodący”.

TEATR ROMANTYCY

Wtorek, dnia 21 b. m. godz. 8ma wiecz. „Gdzie diabeł nie może...”.

Środa, dnia 22 b. m. godz. 8ma wiecz. „Gdzie diabeł nie może...”.

Czwartek, dnia 23 b. m. godz. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może...”.

SERWIS 12-to osobowy 58 sztuk

45' — zł.

lewicki Lwów
Kazimierz Lewicki ul. Mariacki 10

KINOTEATRY:

- APOLLO: „Widzka” — w gł. roli Emil Jany
- ATLANTIC: „Prater” (film wiedeński, w gł. roli Magda Schneider).
- CASINO: „Ziemia błogosławiona” — w gł. roli Emil Jany
- CHIMERA: „Zdrójka”
- EUROPA: „Piętro wzięty”
- GLORIA: „Czar młodości” i „Bagnaki”
- GRAZYNA: „Blond Carmen” z Mistrz Egipt
- KOPERNIK: „Znachor” — według powieści J. G. Dąbrowskiego
- MARYSIENKA: „Słubowanie”
- METRO: „Młny Lord” oraz „Cyganische dziewczę” z Filipem i Flappem.
- MUZKA: „Wiedzi” — Londyn
- PALACE: „Italfalar”
- PAX: „Królowa Dżundzi”
- RAJ: „Papa się żeni”
- REMY: „Ksiądz i prostytutka”
- STYLWY: „Świat z Paryża”, oraz reż. w. Szwaj.
- SWAN: „Upiór na sprządku” i rewia. T. Roman: „Fani” film kolorowy
- UCIECHA: „Postach opiewa” i rewia

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 1. S. „KARYNTIA” — Kłagenfurt — Wona, tancerze — Gmital — Ossischersee — kraj jezior, gór i słońca.

KOMUNIKATY, NADANESENA PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH. — „**KRÓL WIODĄCY**” — który codziennie zapowiada teatr w każdy wiecz. dzieła Jutrzo i pojutrze w bez konkurencyjnym wykonaniu pp. Brochwa zrówny, Tiche, Chanickie, Bielickie, Sowańskiego, Szymajskiego, Machalskiego, Skoniecznego, Borowego, w otoczeniu liczącego zespołu teatru. Nieustannie brawa i śmiechy, rozlegające się podczas przedstawa, wznoszą świadczą, że komunistki w doskonałą publiczność na „Królu wiodącym”. Początek o 8 wiecz.

— „**GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...**” o nową nowość polskiego repertuaru, wesoła, pełna zabawnych scen i sytuacji, aktualne niny dowcipów, święta komedia Romana Niewiarowicza, brana będzie codziennie przez zespół w Teatrze Romantyki w doskonałej przerowej obsadzie pp.: Paskowiczka, Drazewska, Czajkowska, Piłotowska, Kalinow skaja, Lelwa, Mierzejewski, Borowski i Przy musza.

Doniesione zmiany w Kuratorium lwowskim

Szkolnictwo na ziemiach południowo-wschodnich ze zmianą na fotelu kuratora rozpoczęło nowy okres rozwoju. W kuratorium powiła nowy duch; nauczyciel wydziałów, kierownicy działów wydziałowy i rekcji przed tym niedostępni, na rok szkolny 1937/38 w godz. posuchali przyjmując podległych nauczycieli, urzędników i nawet kandydatów na posady nauczycielskie, których podania wniesione przed 2—3 laty pozostały bez odpowiedzi. Każda

ze stron otrzymuje wyjaśnienia a nawet zaszedł wypadek, że absolwentka seminarium bez pracy od 4ch lat, która pisała przysłała z Jarosławia do Lwowa, by upomnieć się o swoje podanie, na polecenie kuratora dr Kupczyńskiego otrzymała z miesiąc posadę.

Fan kurator, który zniósł wszystkie sady dyscyplinarne, osobiste w każdej chwili przyjmując petentów zgłaszających się na audyencję, by nawiązać bezpośredni kontakt ze społeczeństwem,

Echa nadyduć w Lasach Państwowych w Krościenku pow. Dobromil

Po przewleczle karno-sądowym przećiw p. Kaczorowskiemu i tow., która sprawa była swego czasu przedmiotem szerszego zainteresowania publicznego, wreszcie dzięki zamorskiej represji ze strony Komendanta Posterunku prozownika Losia, nastąpiły tu normalne stosunki, a liczne kradzieże drzewa z lasu państwowego, zostały zlikwidowane.

ZŁOZ OFIARE NA LOTNICTWO
NA KONTO P.K.O. Nr. 503300

Student-defraudant w kuchni Bratniacka UK

Towarzystwo Bratnia Pomoc Studentów UKJ we Lwowie stało się ostatnio terenem bardzo przykrej sfery, tym smutniejszej, że chodzi tu o nadyducie dokonane przez studenta na szkodę własnej koleżeńskiej społeczności, na szkodę najbiedniejszych kolegow.

Komisja Rewizyjna Bratniacka przez prowadząc kontrolę ksiąg komisji żywnościowej Stowarzyszenia, znalazła by na kwotę 1000 zł. nie mającej żąd-

anego pokrycia w rachunkach i kwitach. O odkryciu swoim komisja doniosła natychmiast Kuratorowi Bratniej Pomocy, który z kolei zawiadomił o tym audytora UKJ nr. Ostrowskiego. Dochodzenia przeprowadzone przez audytora uniwersyteckiego, stwierdziły, że w kierownictwie kuchni koleżeńskiej Br. Pom. popełniono defraudacje i to nie na kwotę 1000 zł., lecz na kwotę przekraczającą 500 zł. Nadyduć

tych dopuszczal się według wszelkiego prawdopodobieństwa, członek Zarządu Komisji Zwyńcoziejowej Bratniej Pomocy, student UKJ Robert Stoecker, prozownik w czasie od 18 czerwca do 18 sierpnia kuchnię bratniacką. Wobec tego Rektorat wznowił skierował doniesienie karnie przez Stoeckera do prokuratora lwowskiej, oskarżając go o defraudowanie całej brakującej kwoty. Niezależnie od tego, bezpośredni przełożony Stoeckera w Zarządzie majątkiem Bratniackim, odpowiadać będzie prawdopodobnie dyscyplinarnie za za niedbanie; odpowiedniego nadzoru.

Cała sprawa wywołała ogromne wrażenie w kołach studenckich, zarówno ze względu na zamieszana w nią organizację i osoby, jak i ze względu na gatunek przestępstwa, należący do najbardziej godnych kary i potępienia.

Napad rabunkowy na plebanie pod Jarosławiem

Lwowski Urząd śledczy zawiadomiono, że w nocy dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na plebanie w Rekietyńcu obok Jarosławia. Ubrojeni bandyci w liczbie pięciu związaży dwóch stróżów nocnych i zakneblowali im usta. Następnie weszli na plebanie, skrupowali proboszcza, po czym zabrali w gotówce 450 zł. i różne drobiazgi.

Z plebanii bandyci udali się do wikarów i ustulali dostać się do wikarów. Gdy wikary nie otworzyli im drzwi, bandyci po chwili strzelali z rewolwerów do okien. Tymczasem ksiądz odpowiedział również strzelał

mi, co spowodowało bandytów, którzy po kilku minutach zbiegli.

Polícia zarządziła posięg za bandytami.

Z sali sądowej

Za organizowanie strajku

Na wiosnę bieżącego roku przed trybunałem sądu okręgowego we Lwowie toczył się proces 22 pracowników Gminy i przedsiębiorstw miejskich Lwowa, oskarżonych o podburzanie i organizo-

wanie strajku pracowników miejskich w roku ubiegłym. Część oskarżonych wówczas uwolniono od winy i kary, część zaś z Łozińskim i Malikiem na czele skazano na kary więzienia od 2 do 7 miesięcy. Skazani apelowali od wyroku.

Wczoraj właśnie rozprawa odwoławcza toczyła się przed sądem apelaacyjnym. W wyniku tej rozprawy, sąd zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazując niektórych oskarżonych na areszt, natomiast osk. Łozińskiemu zmniejszył karę do 3ech miesięcy więzienia, osk. Malikowi zaś do 2 miesięcy więzienia.

WYPADKI W CEGIELNI

Wczoraj rano w cegielni Rudzkiej za rozrąką Zieloną wydarzył się niebezpieczny wypadek. W czasie kopania gliny urobioną się cała ściana, zasypując osobnika Józefa Pilawka, liczącą 37 lat. Robotnicy pospieszyli za sypanymu z pomocą i na czas zdolali go odkopać. Pilawka doznał ciężkich ogólnych obrażeń. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

WALKA SUBLOKATORA Z GOSPODARZEM

W realności przy ul. Słodowej 4, wywiązały się sprzeczka pomiędzy jednym z sublokatorów a właścicielem tej realności. Sprzeczka zakończyła się krwawo, gdyż sublokator przebił nożem gospodarza. Sublokator znalazł się w aresztach policyjnych, a gospodarz w szpitalu.

NIESZCZESLIWY WYPADK

Miron Redyka, liczący 15 lat, wszedł na rustowanie budującego się domu przy ul. Ostrołęckiej. W pewnym momencie Redyka stracił przytomność i spadł z 10-metrowej wysokości na dół, wskutek czego doznał wstrząsu mózgu i silnych obrażeń. Redyka odwieziono do szpitala.

SŁUCHACZE UNIWERSYTETU PO WYSTĘPIENIU

Wczoraj w sali koncertowej XVII-XX wieku, stawiając się w środę, dnia 22 września, punktualnie o godz. 18:15 przy wejściu do Muzeum Przem. Artystycznego, — Heimańska 20. Zwidnienie wystawy poprzedził prelekcja kierownika Muzeum p. Hens ryka Giełki. Słuchacze będą mieli sposobność usłyszeć kilkanaście wykładów kurantowych XVIII i XIX wieku. Wstęp wolny.

ZARZĄD OKRĘG. KOŁA HARCE-REJ

Wczoraj w czasie walk o Niepodległość we Nowym Zawładaniu całonocny podant zainteresowany, że z początkiem listopada b. r. odbędzie się we Lwowie dekada Odsianki, pamiątkowa Harcerek-Malopolan, pierwszych drużynowych drużyna lwowska, a to od drugiego do szóstego dnia od 13tej godziny. Dekoracji dokona Przewodniczący Honorowy Koła dr. gen. Norwid Niewiarowicz. Dokładne wiadomości podant będą w komunikacie, który w dniach następnych rozesyłony do członków. Informacji w Sekretariacie Koła codziennie od 12—13.00 w siedz. i piątki od godz. 8.30—10.00 w lokalu Koła przy ul. Gwardii (Kozary

Gwardii) wejście od ul. Kurkowej. Telefon 294-04.

ZARZĄD ZW. R. UCZENIA ZAKL. IM. ZOFII STRZAŁKOWSKIEJ ZAWIADOMIA

że 22 b. m. o p. 18tej odbędzie się w sali geograficznej Zakładu zebranie wyjątkowe z pogadanką p. t. „Wrażenia z Wystawy w Paryżu”.

KURS KROJU kawieckiego mekiego

i damskiego rozpoczyna Instytut Przemysłowy w październiku, wedle najnowszego systemu, pod kierownictwem instruktora P. Wesołowa. Wpis i informacje w Biurze Instytutu do 30 b. m. od 9—14, ul. Bourlinda 5, II p.

Z RZUCHU LUDNOŚCI MIASTA LWOWA.

W miesięczniku statystycznym m. Lwowa „Ludność w cyfrach” z czerwca b. r. czytamy, że w miesiącu tym zawarto we Lwowie 345 małżeństw a to: 151 według obrz. rzym. kat., 83 gr. kat., 2 ewang. 106 młodożeńców wyznania. Małżeństw mieszanych było 41. W miesiącu tym urodziło się 359 dzieci (bez obcych), a to 183 chłopców, 176 dziewcząt, rzym. kat., 173 gr. kat., 56 mieszanych. W miesiącu tym umarło 574. Zmarło w tym miesiącu 270 osób, a to:

Wojsko buduje szkołę-pomnik

W Końcachach wznoszą koło Stanisławowa odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły i domu ludowego. Szkoła będzie zbudowana z funduszów ofiarowanych przez oficerów, podoficerów i żołnierzy pułku piechoty, którzy w ten sposób chcą uczcić pamięć poległych w bojach żołnierzy tego pułku. Budynek będzie mieścił w sobie także dom ludowy.

133 mężczyzn i 137 kobiet. W wieku do 14 lat 14 m. i 16 oob., w wieku od 15 — 19 lat 6 — od 20 — 24 lat 10 — 39 — 25 w wieku 40 — 39 lat — 50, w w wieku ponad lat 59 — 121 osob.

— **PRZEWRÓT W DZIEDZINIE I ZACHOWANIEJ KONIEKCIJ.** Nadydujący przystępnie ceny. Niebawła okazać się zamierzania i zwerbowania klienteli na ten nowo przez nas zaprowadzania dalekosiężnej chlebnej konkrecji, jak płaszczyki, ubrania sportowe, jeździemniczo i gratatowe. Prosimy oglądać nowocześnie wyroby na naszej wystawie. Firma A. Wittels we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry. 1864

— **LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZ.**
NE urządza we wtorek 21 b. m. w lokalu przy ul. Działoszyńskiej 1 pokaz filmów, ruhotowych aparatem filmowym Siemens. Referent p. Tadeusz Juszczyk. Początek o 9.15. Koszt 15 zł. — 2105

— **EGZAMIN KWALIFIKACYJNY** dla kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na studia do Akademii Stomatologicznej w Warszawie, odbędzie się w czwartek 23 b. mies. o 8 rano w Anatomikum, ul. Chałubińskiego 5. — 2105

— **MAGAZYN POSCIELI R. DRZALA.** Lwów, Chorążczyński 5, poleca koldy, materace, przebrania koldy po 4 zł., materace po 6 zł., przyjmują pierze do prania, tel. 2341. — 2105

— **PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY DO KONCA B. M.** Wystawa „Sito lat malarsstwa lwowskiego” urządzona staniem. Galerii „Nasza” w sali Muzeum Przemysłu Artyzycznego, mimo znaczącej frekwencji, zostanie definitywnie zamknięta z końcem b. m. Wystawa obejmuje przeszło 300 rysunków i miniatur wybitnych malarzy Lwowa, których z 1870—1890, między innymi dzieła: J. Kowalskiego, G. Grotgiera, L. Lechowskiego, Grotgiera i innych. Kto już dotychczas nie oglądał, powinien pospieszyć do Gmachu Muzeum, Obrazy, zebrane na ten wystawie, pochodzą z znacznej części z zbiorów prywatnych, nie prądko więc zdarzy się sposobność zaznajomienia się z nimi. Wystawa otwarta codziennie od 10 do 12. Wstęp 30 gr. dla młodzieży 20 gr. dla wycieczek 10 gr. Ilustrowany katalog ze wstępem i zdyktowanymi artystów, w formie wietniogalijnej wystawie orientacji jej bogatej zawartości. — 2105

— **ZEGARY I ZEGARKI.** Pierwsza w Polsce wystawa zegarów i zegarków do XX wiek, urządzona w M. Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Helmańska 20), a obejmująca przeszło 360 okazów, będzie otwarta tylko dzisiaj, w niedzielę. Oprocentowania po wstępie rozpoczyna się o 11, 12 i 13 godz. Dla wycieczek zbiorów (ponad 10 osób) zniżki. — 2105

CHRZEŚCIJAŃSKI PENSNJONAT „KASZTELANKA”
Lwów, 3-go MAJA 12
telefon 233-21

— **FINNA A. WITTELS** we Lwowie, ul. Rutowskiego 7 naprzeciw Katedry zawiada dnia w związku z reorganizacją przedsiębiorstwa w dziedzinie mekiny garobierzy, a głównie krodzi, że posiada już na sezon 1937 sianozimnowy jednoczesny i najnowszy krodzi kroki zaglany, ubrania wistowe i sportowe, wierzchy futrowe, sportowe i miastowe oraz wiele angi. Ceny niskie, a warunki sprzedaży dogodnie i nie czynimy różnicy ceny gotówkowej a kredytowej. — 1806

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego”
Księżna Lubomirska Maria, wł. dobr. — Warszawa, Hry. Rey Ludwik, wł. dobr. — Warszawa, Ks. Wrocławska Maria, wł. dobr. — Hruszew. Masłowski Leon, przemysłowiec — Łódź, Glaser Oskar, urzędnik — Wiedeń, Piskun Lew, dyrektor — Równe, Phillips Felix, kupiec — Berlin, Baron Hoch Jan, wł. dobr. — Gwoździec, Sumer de Brason Łódź, adw. — Kraków, Kingman Leon urzędnik — Warszawa, Dr Zaczarski Jan, aptekarz — Wrocław, Berkman Stanisław, urzędnik — Warszawa, Dr Kallenberg Leon, lekarz — Chorosów, Rubel Edward, przemysłowiec — Stanisławów, Pągowski Leon, śledczy — Przemysł, Rubinowicz Dawid, kupiec — Równe, Meur Naffali, urzędnik przyw. — Bukareszt, Geertz Wacław, inż. — Boryslaw, Hasek Józef, urzędnik — Stanisławów, Górski Józef, wł. dobr. — Cieszanów, Paszaskas Mieczysław, profesor — Krasn. Sądowski Wacław, inspektor P. A. M. W. — Warszawa, Czynbarg Gustaw, inżynier — Warszawa, Semit Artur, przemysłowiec — Warszawa, Kłoczkowski Władysław, inż. — Warszawa, Pałuszkówna Antonina, wł. dobr. — Paryż, Łodziński Włodzimierz, urzędn. — Warszawa, Binst Grotgier, wł. dobr. — Warszawa, Tokay, Brielwald Zygmunt, inżynier — Warszawa, Kluh Wilhelm, przemysłowiec — Lipsk, De-Rowolski Mieczysław, inż. — Gdansk.

FUTRA mskie
Najelegantsze w firmie
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11a
2013

— **DZURYDY NOCNE W ATEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937.** Od dnia 19-go września 2-go wstępują, mają następujące apeli dyżurny nocny: 1. Mr. A. Aszenkarego, ul. Żółkiewska 4, 2. Mr. K. Augustyniaka, ul. Krasickich 13, 3. Mr. P. Barańska, Łyczakowska 152.

Nabożeństwo dla chorych w kościele OO. Bernardynów

(d) Tradycyjnym zwyczajem komitetu parafialny urządza specjalne nabożeństwo dla chorych nie mogących uczęszczać na nabożeństwa. Oficary OO. Bernardynów odprawia w swoim kościele nabożeństwo w dniu tym zapiekuje się chorymi. Suma będzie odprawiona we środę dnia 22 bm. o godz. 9-tej; chorzy przynajm. sw. Komunie i poronają w kościele do godziny 12.30.

Zgłaszac chorzy na to nabożeństwo

należy wczesnie w kościele OO. Bernardynów.

Komitet i OO. Bernardyni apelują do osób, posiadających samochody lub zaparkowane, aby być zechcieli przyjechać z pomocą i udzieliły swoich pojazdów do zwiezienia chorych do kościoła. Przezwiezienie chorych z domów nastąpi przed godziną 9-ą, zaś odwizwienie około godziny 12.30.

15.000 zł. na F. O. N.

„Chcę żyć w pokoju, trzymając się silnie to, co do nas należy, musimy być też silni, aby wojna z nami była niebezpieczna i groźna”.

Marszałek E. Smigły-Rydz. Jak nas informują, pracownicy Zjednoczonych Zakładów Górniczo-Hutniczych Sp. Akcyjna w Sosnowcu, świadomi swych obowiązków obywatelskich wobec kraju, przeprowadziła akcję zbiorczą pieniędzy na Fundusz Obrony Na-

rodowej. Akcja ta dała 15.000 zł., którą pracownicy przekazali na konto czech PKO Nr 6, Funduszu Obrony Narodowej na zakup sprzętu wojennego.

Zyczeniem pracowników Zjednoczonych Zakładów Górniczo-Hutniczych jest, aby, w myśl hasła Marszałka Edwarda Smigły-Rydz, wojna z nami była naprawdę niebezpieczna i groźna.

Filip Sternbach
Lwów, Jagiellońska 8
dawniej pl. Smolki

zaprasza uprzejmie swą Wiele Szanownych Klientów do łask, zwiędzenia jego bogato zaopatrzonego magazynu i obejrzenia najnowszych modeli **plaszczy, kostiumów i sukien,** oraz najmniejszych materiałów :: ::

Ceny bardzo przystępne!
Dogodne warunki po cenach gotówkowych

2617

Ostatnie wiadomości sportowe

POGON ZWYCIĘŻA HAPOEL 4:2 (2:2)

W sobotę Pogon rozegrała mecz piłkarski z mistrzem Palestyny Haapoel (Tel. Aviv), wygrywając 4:2 (2:2). Bramki dla Pogoni, która wygrała z kalkwicze rezerwową linią napadu, zdobyli: Dreher 2, Wolanin i Kluz, dla Hapoelu: Schuka i Johanan. Sędziował p. Gulicz. Widzów około 2000.

WALASIEWICZOWNA BIJE TRZY NOWE REKORDY ŚWIATA
Drohobycz, 18. 9. W sobotę w Drohobyczu odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których startowały czlowe nasze lekkoatletki Walasiewiczówna i Kwasińska. Sensacją zawodów była wspaniała forma Walasiewiczówny, która ustanowiła trzy nowe rekordy świata, a mianowicie: 100 jardów — 10,8 sek., 80 metr. — 9,6 sek. (rekord świata), skok w dal — 625 cm. (rekord świata).

PORAZKA NASZYCH TENISISTÓW
Białogród, 18. 9. W sobotę w ramach meczu tenisowego Polska — Jugosławia rozegrano w Białogrodzie grę pojedynczą, w której para jugosłowiańska Kukuliewicz — Mitic pokonała parę polską Hebda i Tłoczyński 7:5, 6:3, 2:6, 6:4. Obecnie Jugosławia prowadzi już 3:0 a mecz wygrywany. Dziś w niedzielę rozegrane zostaną ostatnie dwie pary pojedyncze, których wyniki jednak nie zaważą na losie spotkania.

SPORT Z SOBOTY W KILKU SŁOWACH

— Polscy pięściarze walczyli w piątek na trzech frontach. Bokserzy Waiszawianki zremisowali w Kopnehadze 6:6. Warta przegrała w Hannoverze z Team Heros-Eintracht 4:12, a Reprezentacja Łodzi pokonana została w Szutgaricie 10:6.

— Szwecja prowadzi w meczu lekkoatletycznym z Niemcami 54:30 pkt.

— W Krakowie rozpoczęły się w sobotę międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W biegu na 1500 m pierwszy miejsce zajął Belg Mostert 3:59.6. Kucharski nie startował. Inne wyniki ślabe.

NIEUDALE „SKOKI” ZŁODZIEJ, SKIEJ PARY MALZENSKIEJ

(d) Reałość przy ul. Głowińskiego 12, 22 bbla przez dwa dni z rzędu atakowana przez złodziei. Ponieważ pierwszego dnia nie mieli szczęścia, gdyż zostali spłoszeni, przyszli do tej samej reálności dnia następnego i usiłowali dostać się do tych samych mieszkań. I tym razem jednak nie poszczęściło się złodziejszkom. Policja w toku dochodzenia ustaliła, że para złodziejska była znana na lwowskim gronie Michała Sekuła ze swoją żoną Katarzyną. Oboje zostali aresztowani. W czasie rewizji w ich mieszkaniu znalazła policja narzędzia, służące do włamań.

SIRZAŁY NA UL. ZIMOROWI. CZA

(d) Szofer taksówki Władysław Zajac, zamieszkały przy ul. W. Józefa 3, zatrzymał się w nocy na ul. Zimorowicza i wszedł do restauracji celem zakupienia napitków. Po chwili wrócił przed tam, gdzie szofer, Stanisław Groszcki, mieszkający przy ul. Sobieskiego 12. Gdy Zajac następnie zbliżył się do swojej taksówki, zauważył, że ktoś nożem przeciął oponę. Domyślając się, że czynu tego dopuścił się Groszowski, wywołał go z restauracji na ulicę. Wówczas Groszowski począł uciekać i strzelił dwukrotnie z rewolwera. Straż oddany do Zajacza chybił. Groszowskiemu aresztowano.

ARESZTOWANIA

(d) Na gorącym uczynku wyłapani torebki z rak Marji Kinach z Zaskzowa przytrzymano Samuela Auschussmana, zamieszkałego przy ul. Stawowej 1. Oddano go do aresztów. Ten sam los spotkał Jana Malaniaka, który skradł zegarek z kieszeni Edwara da Brudnika. Również aresztowana została dama lekka obyczajów, Kamolina Bucziewicz z kradzieży kieszonkowa, popełniona na szkole Michalina Malinowskiej.

WYPADKI AUTOMOBILOWE

(d) Na ulicy Gródeckiej taksówka należąca na Zygmunta Kaczorowskiego, jadącego motocyklem. Doznał on całego szeregu ciężkich obrażeń tak, że musiano go przewieźć do szpitala. Również na tej samej ulicy auto osobowe z Pomorza, którego kierowcą Bernard Kałok, należąca „na wóz tramwajowy linii „2”, który został znacznie uszkodzony.

ZAGINAŁ MAŻ

(d) Jeszcze w roku 1926 wyślądy się do swego mieszkania na Lewandowskiej niejakiego Piotra Pukałek, liczący 41 lat, który więcej nie wrócił i do dnia dzisiejszego nie dał o sobie znaku życia. Gdy wszelkie poszukiwania za nim ze strony żony, Anasztazy, nie odniosły skutku, obecnie zwróciła się ona do policji o pomoc w poszukiwaniu męża.

Rozprawa sądowa z przeszkodami

(d) Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw Wasyłowi Diduchowi i Władysławowi Jegerowi z Obroszyna pod Lwowem, oskarżonym o zrabowanie Jasnowi Hasiukowi 315 zł. gotówki i 15 kg. słoniny. Rozprawę prowadził sędzia Michał, oskarżać wiceprokurator Hierch Wolęński, bronili adwokat dr Ewmy i dr Korn. Po wylosowaniu ławy

sędziów przysięgłych, nagle zachorował sędzia przysięgły p. Wasowicz, który nie mogąc się doczekać przybycia sądownego lekarza, udał się do domu. Wobec tego przewodniczący przeprowadził ponowne losowanie i rozprawa odbyła się koła. Diduch został zasądzony na 2 i pół roku więzienia, zaś Jeger na półtora roku. Zasądzonym wliczono do krzyżu czas przyzbytego aresztu śledczego.

Zasądzenie urzędnika Magistratu

(d) W sądzie okręgowym przed trybunałem, któremu przewodniczył sędzia

Kapecki, odpowiadał wczoraj mgr. Michał Deptak, b. referent VII Wydziału Zarządu miejskiego. Oskarżony odpowiadał za to, że w roku 1936 jako referent spraw stypendyjnych i komisji badał lokali, pobierał od stron nieprawidłowe wynagrodzenia. Oskarżony wiceprokurator Dejzuryski, bronili adwokat dr Witulin. Po przeprowadzeniu rozprawy trybunał zasądził Deptaka na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

4. Dr. M. Beistra i Skół, ul. Legionów 25.
5. Mr. E. Baersteinia, Złotopole, — Złotopole.
6. Mr. E. Dewezkiego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobroszyńskiego, Akademicka 3.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glazul, ul. Na Bajkach 1.25.
10. Mr. O. Halimana, ul. Konepska 23.
11. Mr. K. Hajtanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwarcera, Zamiatynska 54.
13. Mr. L. Swierca, ul. Kochanowskiego 83.

14. Mr. T. Łasowskiego, ul. Gródecka 1. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 11.
16. Mr. J. Murdowskiego, Bogdanówka 1. 67.
17. Mr. M. Oberlander, ul. Piłkarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Słodkowski, ul. Halicka 1. 19.
20. Mr. K. Strakowski, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Matyjaszki 1.
22. Mr. M. Teleskiego, ul. Gródzkich 13.
23. Mr. K. Dulle, ulica Piłsudskiego 1. 14.

KRONIKA MAŁOPOLSKIEJ



INFORMATOK TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

ZMIANA OPAKOWANIA PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM”

Niniejszym zawiadamiamy Sz. odbiorców proszków „Migreno Nervosin” z „Kogutkiem”, że chcąc im dać ułatwienie w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wyznaczonych mechanizmami, — stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu — w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdujący się w sprzedaży proszki z „Kogutkiem” w dotychczasowym opakowaniu **nie u nowo** — w torebkach.

Upraszamy prosimy o odwołanie się z zakupem zastrzeżeniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż skład proszków nie uległ zmianie. Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno Nervosin” z „Kogutkiem”, będą wykorzystane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
A. GASECKI I SYNOWIE Sp. Akc.
2608 Warszawa-12, ul. Belgijska 7.

Meble EDWARDA KLEBANA

połeczki, sypialnie, jadalnie, gabinety
Wyrobę wyłącznie własne 2467
Lwów, Czarnieckiego 2, tel. 270-45

WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW
PIANIN, FISHARMONII

Szkielski
Lwów, Ossolińskich 10
Tel. 267-23

Kupno i sprzedaż instrumentów nowych i używanych, naprawy, najem po cenach najniższych. 2548

Elegancki Lwów ubiera się modnie w pierwszorzędnym salonie kawalcim

STAN, KĘDZIERSKIEGO
dlugolet. współpracownika firm kawalcim w Paryżu i Londynie

Lwów, Akademicka 22, tel. 259-41 (na kawiarnię z „Zawieskiego”) 2493

WŁASNEGO WYROBU
KÓŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
połeczka firma 2537

MARIAN MLEKO
Lwów, Kościelna 6, — tel. 237-72

Roman Gorgolewski
Handel towarów żelaznych
Lwów, Sobieskiego 3, telefon 230-70

połeczka: kuchenne, naczynia stołowe, narzędzia rzemieślnicze, okucia budowlane i meblowe, kuchnie i piece, okucia kuchenne, mywalki i łózka żelazne.

Specjalność: kompletne wyprawy kuchenne. Zamówienia i oferty z prowincji wykonuje się odwrotnie. 2597

PROSZKI
WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
**GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW!**

WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW
POŁECZKA FIRM
WARSZAWA
WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW
POŁECZKA FIRM
WARSZAWA
WYTWÓRNIA FORTEPIANÓW
POŁECZKA FIRM
WARSZAWA

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSLAW. Colosseum: „Niewieści żony Bill”; Grażyna: „Czaradzi, tożaki, miłość”; Pałac: „Maria Stuart”.

BRZÓWÓW. Goplana: „Ty, co w Ostrzeżeniu Bismie”; „Król kobiet” i rewia. Sokół: „Pat i Patachon jako detektywi”; „Nie miała białego kłopotu”; i rewia.

BUCZACZ. Pałac: „Sen nocny Jemini”; „Dodek na froncie”.

ZORIKÓW. Casino: „Sztandar”.

BRZÓWÓW. Wanda: „Varietes”; „Słodkie niebo”.

JAROSŁAW. Dom Siołczy: „Niesiofne dziewczę”; Pałac: „Nancy Stelle zaginęła”; Sokół: „Małżeństwo z miłości”.

KOLOMYJA. Mars: „Droga do Rio”; Gwiazda: „Ty, co w Ostrzeżeniu Bismie”.

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio”; „Barkarolla”; Corso: „ku wolności”; Dom Siołczy: „Turmie wulk. catch as catch can”; Gwiazda: „Straszny dwór”; i „Nie miała białego kłopotu”; Wenus: „Na szlacheckim szczyście”; i „Bohater”; Kallio: „Hotel Savoy Nr. 217”; i „Amirant”; Słowy: „Iwe una Ihami”.

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisco”; Olimpia: „Wielka miłość”; i „Raj, Miłość i Julia”.

RAWA RUSKA. „Młoda dziewczeczka”.

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnal”; „Złoty sygnal”; Sokół: „Droga do sławy”.

SERYJ. Apollo: „Burgteater”; Edson: „Zielony sygnal”; Sokół: „Droga do sławy”.

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadomienie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUGO-PODOŚCIEK:

21. 9. ZABIŁOWO: wiecz. Serca na wolności.

STARY SAMBOR: pop. Ponad śnieg wiew. Skandal w dobrej rodzinie.

22. 9. ŚMIATYN: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

TURKA: pop. Cudzoziemczyna. wiecz. Serca na wolności.

23. 9. PRZEMYSŁ: wiecz. Serca na wolności.

HORODENKA: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

Ze Szkoła

TOWARZYSTWO NARCISZKIE. W sali Gimn. Kupaieckiego (ul. Trzeciego Maja 1) odbyło się organizacyjne zebranie jarosławskiego Towarzystwa Lutrzańkiego. Na zebraniu tym wybrano zarząd, w skład którego weszli: pp. dyr. Kupaiecki — prezes; prof. Kopycki — wiceprezes; Flisak — sekretarz i karnik; Krieger. Kierownikiem sekcji sportowej został p. Mięski, zastępcą zaś prof. Nowicki (A.B.).

Z Sanoka

SAMOBOJSTWO. Onegdaj w zamierzeniu pozbawienia się życia — strzeliła do siebie z bronią absolutka Politechniczna warszawskiej, Marta Kuźniczka z Warszawy, przebywająca od miesiąca w Sanoku w charakterze praktykantki — chemiczki w tułejskiej fabryce gumy. Kula przeszła przez pierś w okolicy serca i utkwiła pod lewą łopatką. W stanie groźnym odwie.

Meble

stale na składzie — połeczka stolarnia
Fr. Zieliński, Lwów, Kołtajska 5
Towar solidny. — Ceny niskie.

Nie wyrzucacie swoich pieniędzy

kupując tandetę sklepową, szumnie reklamowaną, lecz zanim kupisz jakie MEBLE, wpatrz się oglądając wytwórnię, suszarnię i pieczeni, która posiada stale na składzie tapicerie, jadalnie, sypialni, gabinety meblowe, szafy, otomany, bujaki i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Ceny niezwykle niskie, na dogodne SŁABY bez WĘSKŁI, WYTWÓRNIA MEBLI Lwów, Leona SĄPIHY 8, w budynku Wytwórni maszyn, naprzeciwko Polonii Państwowej. Bona. Każdy kupujący skorzysta z bez płatnego odwołania mebli po roku. Bona przedpłat. — Kredyt do 3 lat.

ziano ofiarę do miejscowego szpitala powszechnego. Kuźniczka powróciła w przedmienu z Lwowa, gdzie podobno ma przebywać jej narzęcony pp. N.W. Browning dla celów samobójczych zabrała Kuźniczka z szafy p. Mikleńska urzędową fabryki gumy, którą mieszka w sądzie pokoju. Policja wszczęła dochodzenia.

Z Nadwórny

CZY TO NIE ZA DŁUGO? Od wiosny trwa — przebudowa nawierzchni drogowej na przetrzcin półtora km. na ulicy Mandycyowej. Cała komunikacja między Nadworną i Komylią i Delatnem skierowana przez wąskie, ciemne uliczki z wybojami, co jest dla wzmożonego ruchu turystycznego i tu, obywateli ruchu turystycznego. Czy nie należałoby ten odcinek drogi przejąć i rozszerzenia, i uniknąć narzek i rozparzenia, jakie coraz częściej pojawiają się.

NOWA PŁACÓWKA KULTURALNO-OSWIATOWA. Na terenie tartaku państw. w Nadworniej zalo-

Z Dobromiła

Kierowniczka 7-klasowej szkoły żeńskiej w roli opiekunki handlu żydowskiego

Z Dobromiła otrzymaliśmy list następującej treści:

„Niedługo wypadek zaszedł w ostatnich dniach na terenie naszej szkoły żeńskiej. Gdy córki nasze, uczennice tejże szkoły (klasy p. K.) przybyły do klasy z blokami rysunkowymi, zakupionymi w sklepie p. Janiny Teslowe w Dobromiłu, oświadczyła im p. K., że bloków tych nie mogą używać, i muszą kupić takie, jakie są w sklepie żydowskim Turka. — Na protesty dzieci przeciw wysłaniu ich do Żyda oświadczyła p. K., że bloki u Turka są o parę groszy tańsze, zapominając jednak dodać, że żydowskie bloki mają o 2—3 kartony mniej. — Na to odpo-

Z Chyrowa

Napad na komendanta posterunku

Onegdaj komendant posterunku Janina z Chyrowa idąc w towarzystwie st. post. Ryżka na patrol, natrafił na bandytków, którzy w odpowiedzi na wezwanie „stój” oddali w kierunku p. Janjda strzały rewolwerowe. Dzięki jednak przytomności u-

Z Brodów

CZERWONKA W POWIECIE BRODKIM. W kilkunastu gromadach powiatu brodzkiego wybuchła epidemia czerwonki. Władze sanitarne powiatu poczyniły wszelkie kroki w kierunku niedopuszczenia do rozprzestrzenienia się epidemii. Dotychczas przebieg choroby epidemicznej aczkolwiek ciężki, nie jest groźny, a przewidziane środki zaradcze pozwalają przypuszczać, że epidemia w krótkim czasie zostanie opóźniona.

Z Radymna

PO DWUDZIESTU LATACH WRAJĄCJA Z NIEWOLI. Do wsi Ostrowo kolo Radymna doszły niedawno wiadomości, że powracają po dwudziestu latach pobytu na bezludnej wyspie w niewoli rosyjskiej, trzej mieszkańcy tej wsi, a mianowicie: Krysa Michał, Holowacz Mikołaj i Gaika Jan, których uważano powszechnie za zmarłych.

GRECKO-KATOLICKI PAROCH NA ŁAWIE OSKARZONYCH. Na wakacjach sądu grodzkiego w Radymnie znalazła się, nader interesująca sprawa przeciw ks. Czarkawskiemu Iwanowi, oskarżonemu o czynne znieważenie i dotkliwie pobicie w cerkwi

zostało Towarzystwo Przyjaciół Z. S. Prezesem wybrany został p. inż. mech. Stefan Wigęć. Płacówka ta ma duże możliwości rozwoju w tut. skupieniu robotniczym.

SEJSA WÓJTÓW. Sejsja wójtów powiatu nadwórniańskiego odbędzie się we czwartek dnia 30 bm. w godzinach przedpołudniowych.

Z Sokala

ZYCIA „SOKOLA”. Ostatni dwutygodniowy okres był okresem wyjątkowej pracy Wydziału „Sokola” głównie nad organizacją wewnętrzną. Jako jej skutek wybrano na ostatnim posiedzeniu zarządu tymczasowe naczelni two „Gniazda” i powierzono mu jako główne zadanie: organizację P. W. Stałych drużyn sokolich S. D. S., ćwiczeń przygotowawczych do P. O. S.-u, świetlicy sportowej etc. Równocześnie dzięki niezmożowanej pracy naczelniczki Jaworskiej Michaliny doszedł do skutku doroczny „Kiermasz Sokol”, impreza na ogół bardzo dobrze udana.

wiedzieli dzieci, że wola zapłaci u kateki lub 10 gr więcej, a do Zycia nie pójdą.

Jedną z dziewczynki odezwała się nawet: „Ladny przykład nam panj das je!”

Ciekawiliśmy, jakie to pobudki skłoniły p. K. do przyjęcia na siebie roli żydowskiej agentki, bo chyba nie względu na nasze kieszenie.

Uważamy, że takie wychowawczy nie powinny pójść jeszcze na naukę do... naszych dzieci.

Sądymy, że władze szkolne wglądają w ten zakres pracy wychowawczej tut. szkoły żeńskiej i zrobią z tym porządek. **RODZICE**

inż. Czumaka Włodzimierza. Po przesłuchaniu kilkunastu świadków i po przyjęciu kilku wniosków obrony przez przewodniczącego rozprawy p. Boledaw Ross, który doznał złamania odczołona do dnia 12 października.

Z Nowego Sącza

TRAGICZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA W SZCZAWNICY. W Szczawnicy niedawno wydarzyła się katastrofa samochodowa, która poślęgnęła za sobą śmierć jednej osoby.

Zdając drogą do Krościenka auto Stanisława Malinowskiego, widoczne wskutek defektu hamulców zaczęło i wpadło na słup telegraficzny.

Skutkiem wypadku pokarane rany doznał kierowcy autem leżący w dołku Boledaw Ross, który doznał złamania obojczyka. Drugi pasażer Józef Masalski uległ obrażeniu głowy, zaś Stanisław Malinowski ponosił śmierć na miejscu skutkiem pęknięcia czaszki i wylewu krwi do mózgu (m. m.).

ROBOTY INWESTYCYJNE W ZYWIECKIM. Staraniem Wydz. Powiatowego w Żywcu rozpoczyna się w najbliższym czasie roboty przy budowie dróg w powiecie. Przewidziano jest budowa dalszych 7 km. drogi Żywiec-Lesna-Korbielów. Ponadto

